Dziś: Pełna tabela loterii państwowej ze środowego ciągnienia

Orędownik

Egzemplarz pojedyńczy 10 groszy
Prenumerata miesięczna 2,50

Ilustrowany dziennik narodowy i katolicki

Redaktorzy: tekstu redakcyjnego na str. 3 i 4 — Stanisław Czapiewski; tekstu redakcyjnego na str. 1, 2, 5, 8, 9 i 12 oraz działu powieści — Konstanty Dobrzyński: tekstu redakcyjnego mutacji „K" (str. 6 i 7) — Henryk Walter: tekstu redakcyjnego mutacji „Ł" (str. 6 i 7) — Stanisław Roskoss: działu sportowego — Stefan Śliwiński: działu rozrywek umysłowych — Stanisław Roskoss: działu programów radiowych — Zdzisław Antoniewicz. Ogłoszenia i reklamy — Antoni Leśniewicz. Wszyscy w Poznaniu.

Zakład i miejsce odbicia, wydawca i miejsce wydania: Drukarnia Polska Spółka Akcyjna. Poznań. Św. Marcin 70.

Nr 115 Wydanie Ł. Rok 69 Piątek, dnia 19 maja 1939

Hitler uspakaja Niemców linią Zygfryda

Zdeprymowanemu społeczeństwu niemieckiemu, które z niepokojem śledziło ostatnie wydarzenia, usiłuje się przywrócić ducha publikacjami o niemieckiej strefie fortyfikacyjnej na zachodzie

(d) Berlin (ATE) Kanclerz Hitler, który, jak wiadomo, od niedzieli znajduje się w podróży, mającej na celu szczegółową lustrację fortyfikacyj na granicy zachodniej, zwiedzał aż do późnych godzin wieczornych poszczególne strefy fortyfikacyjne, a po powrocie do Trewiru wygłosił do zebranych na rynku tłumów krótkie przemówienie, w którym ze szczególnym naciskiem podkreślił różnicę między obecnym a dawniejszym stanem umocnień.

Jak wynika z wiadomości uzyskanych z otoczenia kanclerza, interesował się on szczegółowo urządzeniem schronów podziemnych i ich odporności. W kilku miejscach kanclerz z wielkim zaciekawieniem śledził przebieg zaimprowizowanych działań zaczepnych i obronnych.

Korzystając z okazji referowania o przebiegu wspomnianej lustracji, prasa niemiecka prowadzi energiczną akcję propagandową, celem dodania ducha zdeprymowanemu mocno społeczeństwu.

Dzienniki zamieszczają obszerne i dokładne opisy systemu fortyfikacyj zachodnich, popularnie znanych pod nazwą „linii Siegfrieda", ilustrując opisy te bogatym materiałem fotograficznym i licznymi cyframi statystycznymi.

Z publikacyj niemieckich wynika, że owa „linia" ma składać się z 12.000 samoistnych fortów, stanowiących łącznie organiczną całość. Przy budowie zaangażowanych było 250.000 robotników, 85.000 żołnierzy zorganizowanych w 13 sztabach fortecznych, oraz 1000.000 członków „Służby Pracy." Ponadto każda dywizja niemiecka miała pomagać przez 3 do 4 tygodni przy budowie.

W kołach obserwatorów zagranicznych w Berlinie komentują z zainteresowaniem nagły zapał propagandy niemieckiej do „ujawniania tajemnic wojskowych" i rozrzutnego szafowania „gigantycznymi" cyframi. We wspomnianych kołach panuje opinia, że opowiadania te obliczone są wyłącznie na użytek wewnętrzny. W każdym razie podkreślają zgodnie, iż nagła propaganda wojskowa jest bardzo charakterystycznym objawem, świadczącym, że zaniepokojenie i brak poczucia pewności społeczeństwa niemieckiego pod wpływem ostatnich wydarzeń politycznych potęgują się, zmuszając miarodajne czynniki do szukania różnych sposobów, by uspokoić powszechne zdenerwowanie.

Pobór rekruta w Anglii nastąpi 1 lipca

Wzmocnienia pogotowia floty wojennej — Plan poboru — Przeszkolenie wszystkich rodzajów broni

(d) Londyn. (ATE) Min. Ernest Brown złożył oświadczenie w Izbie Gmin w sprawie wprowadzenia w życie ustawy o powszechnej służbie wojskowej.

Jeżeli projekt rządu przejdzie i uzyska zgodę króla przed Zielonymi Świętami, rejestracja wszystkich poborowych w wieku lat 20 i 21 odbędzie się 3 czerwca, a badania lekarskie rozpoczną się 8 czerwca. Pierwsza grupa rekrutów, wynosząca około 50.000, otrzyma wezwanie do służby 1 lipca i musi stawić się w pułkach 15 lipca.

Następne grupy powoływane będą w dwumiesięcznych odstępach. Oddziały przeciwlotnicze, armii terytorjalnej oraz wojsk zapory balonowej, powołane zostaną na miesięczny okres przeszkolenia 11 czerwca, a niektóre roczniki armii regularnej 15 czerwca.

Admiralicja postanowiła niezwłocznie przystąpić do wzmocnienia pogotowia floty wojennej przez częściową mobilizację rezerw, które powołane zostaną do służby z dniem 15 czerwca.

Pierwsza połowa rezerwy floty królewskiej powołana będzie na trzy miesiące z dniem 15 czerwca, druga — 15 września. Poza tym powołana będzie od 15 czerwca pewna liczba radiotelegrafistów, sygnalistów floty okrętów patrolowych i odpowiednia liczba oficerów rezerwy i reaktywowanych oficerów wysłużonych.

Eksplozja na angielskim okręcie wojennym

Londyn (PAT). Dziś rano na pokładzie z stojącego w Portlandzie kontrtorpedowca „Eskimo" nastąpiła eksplozja działa okrętowego.

Jeden marynarz zginął na miejscu, trzech zaś odniosło ciężkie rany.

Kongres partii ludowej w Turcji

Stambuł. (PAT). Prezydent Republiki Tureckiej zwołał do Ankary na dzień 29 maja piąty kongres partii ludowej.

Podróż Potiemkina do państw bałtyckich

Wice-komisarz spraw zagr. ZSSR ma udać się do Estonii, Łotwy i Litwy

Ryga, 17. 5. (Tel. wł.) Według wiadomości z Moskwy, rząd sowiecki postanowił wydelegować w najbliższym czasie wicekomisarza spraw zagranicznych Potiemkina z oficjalną wizytą do państw bałtyckich, tj. Estonii, Łotwy i Litwy.

Koła polityczne utrzymują, że Moskwa pod tym względem ostatnio miała poczynić pewne kroki mające na celu przygotowanie podróży Potiemkina.

O ile udało się sprawdzić, to koła polityczne państw bałtyckich, również nie wykluczają podróży Potiemkina w stolicach państw bałtyckich. Ich zdaniem, nastąpiłaby ona w końcu maja lub w początku czerwca.

Ambasador Turcji u min. Becka

Warszawa. (Tel. wł.). Min. Beck przyjął w środę ambasadora Turcji p. Feryd Peka, który przedstawił mu nowego attaché wojskowego p. Nocaci oraz nowego posła hiszpańskiego w Warszawie. (w)

Katastrofa japońskiego samolotu pasażerskiego

W katastrofie zginęło 6 pasażerów zaś 5 odniosło rany

Tokio. (PAT). Agencja Domei donosi, że na lotnisku Tukuokakiuszu wczoraj w południe uległ katastrofie samolot pasażerski.

W chwilę po starcie samolot z nieznanej przyczyny spadł na ziemię i rozbił się doszczętnie.

Z rozlanej benzyny powstał pożar. Sześciu pasażerów zginęło na miejscu, a 5 odniosło rany.



MIN. SPRAW WOJSKOWYCH GEN. KASPRZYCKI witany na dworcu paryskim przez gen. Gamelina (z prawej)

Powódź w wojew. kieleckim

Powódź w kilku powiatach województwa wyrządziła szereg poważnych szkód — W kilku miejscowościach podmyte zostały tory kolejowe

Kielce (PAT). Powódź, która nawiedziła kielecczyznę wyrządziła większe szkody, niż pierwotnie przypuszczano, zwłaszcza w okolicach Suchedniowa i Skarżyska, gdzie wezbrana rzeka Kamienna zerwała most, łączący miejscowość Bzin z Rejowem.

W Rejowie został również zalany szereg domów oraz zniszczona przystań i elektrownia.

Powódź nawiedziła także inne powiaty woj. kieleckiego. W powiecie opatowskim wezbrała w dalszym swym biegu rzeka Kamienna, zalewając pola i szereg miejscowości na terenie gmin Runów, Bodzechów, Ćmielów, oraz niszcząc kilka domów w Ostrowcu Świętokrzyskim.

W kilku miejscowościach podmyte zostały tory kolejowe. Komunikacja po naprawieniu szkód odbywa się jednak normalnie.

W pow. jędrzejowskim wylała Nida, osiągając 2 i pół metra ponad poziom. Zalanych zostało ok. 230 ha gruntów ornych. Szereg połączeń szosowych w pow. kieleckim jest przerwanych. Szkody są znaczne.

Wczoraj na tereny dotknięte powodzią wyjechał wojewoda Dziadosz, celem zorientowania się w rozmiarach szkód, oraz zorganizowania pomocy dla powodzian.

Szykany władz gdańskich nie ustają

W ostatniej chwili cofnięto zezwolenie na wyruszenie pielgrzymki

Gdańsk. (Tel. wł.). Od przeszło 230 lat corocznie na uroczystość Wniebowstąpienia Pańskiego udawała się na Kalwarię Kaszubską w Wejherowie pielgrzymka z udziałem katolików z Gdańska. Pielgrzymka wyruszała zazwyczaj z Oliwy.

Zgodnie z obowiązującymi w Gdańsku przepisami, w tym roku zwrócono się do władz gdańskich o zezwolenie na wymarsz pielgrzymki, które zostało też udzielone pismem z dnia 7 marca rb.

W dniu wczorajszym jednak, gdy pielgrzymka miała wyruszyć, prezydent policji gdańskiej bez uprzedzenia zezwolenie to cofnął, wskutek czego policja nie pozwoliła na wymarsz.

Krok prezydenta policji gdańskiej wywołał w kołach polskich i u katolików gdańskich duże poruszenie. Nie ulega wątpliwości, że cofnięcie zezwolenia podyktowane było względami politycznymi. Władze gdańskie na każdym kroku usiłują Polakom dokuczać. (p)

Fałszywe sugestie prasy gdańskiej

Gdańsk. (Tel. wł.). „Dzg. Vorposten" zamieszcza artykuł, w którym usiłuje wmówić, że wszelkie wiadomości o niepokojach w Gdańsku są sztucznie stwarzane przez Polskę. Autor artykułu usiłuje sugerować czytelnikom gdańskim, że to Polska stwarza w Gdańsku fakty budzące niepokój.

W końcu „Dzg. Vorposten" stwierdza, że Berlin z zadowoleniem przyjmuje do wiadomości spokój, z jakim Gdańsk chce przetrwać okres naprężenia polsko-niemieckiego i dodaje, że gdańska opinia publiczna ze stuprocentową pewnością oczekuje załatwienia sprawy Gdańska i zagadnienia „korytarza". (p)

Prasa polska systematycznie konfiskowana

Gdańsk. (Tel. wł.). Jak donosiliśmy, gdańskie władze policyjne od szeregu dni konfiskują systematycznie wszystkie dzienniki polskie. Od ubiegłej soboty do dnia wczorajszego włącznie codziennie ulegało konfiskacie ponad 25 pism polskich i zagranicznych tak, że na rynku gdańskim nabywać można jedynie prasę niemiecką. (p)

Odpowiedź państw skandynawskich na propozycje niemieckie

Berlin. (PAT). Wczoraj przed południem posłowie Szwecji, Norwegii i Danii złożyli na Wilhelmstrasse odpowiedzi swych rządów na propozycję niemiecką zawarcia dwustronnych paktów o nieagresji.

Teksty tych odpowiedzi zostaną ogłoszone prawdopodobnie jeszcze dziś w stolicach tych państw oraz w Berlinie.

Berlin (Tel. wł.) W środę o godz. 12 w południe przybyli do MSZ posłowie Danii, Szwecji i Norwegii, aby wręczyć odpowiedź swych rządów na propozycje zawarcia paktu nieagresji.

Poseł Norwegii miał być w MSZ już wcześniej, lecz nie należy tego uważać za wyłamanie solidarności państw skandynawskich, gdyż było to tylko przeoczenie.

Rozmowy trwały 36 min. Odpowiedź złożona została ustnie przez posłów a nie pisemnie. (w)

Pobór rekruta w Niemczech

Powołanych do wojska zostanie 11 roczników

Berlin (Tel. wł.) W Berlinie rozplakatowano w środę plakaty wzywające mężczyzn z różnych roczników do stawienia się do przeglądu w czasie od 1 czerwca do 9 września przed komisje poborowe.

Powołanie nastąpi w dniu 1 października. Powołany będzie rocznik 1919 i 1920, a poza tym powołanych będzie 9 starszych roczników, którzy dotychczas nie odbyli służby wojskowej. (w)

Polska i Litwa w obliczu jednakowych zadań

Wywiad czołowego publicysty Str. Nar. w „Lietuvos Zinios"

Warszawa, 17. 5. (Tel. wł.). Na łamach „Lietuvos Zinios" ukazał się wywiad z p. Stanisławem Kozickim, członkiem Komitetu Głównego Stronnictwa Narodowego. Wywiad poprzedzony jest życiorysem i podobizną p. Kozickiego.

P. Kozicki wskazał, że położenie międzynarodowe stawia Litwę i Polskę w obliczu jednakowych zadań. W Polsce narodowcy nigdy nie dążyli do wynaradawiania Litwinów. Wykazują całkowite zrozumienie dla odrębności narodu litewskiego. W chwili obecnej zdaniem p. Kozickiego między Polską a Litwą powinny być usunięte wszelkie nieporozumienia i znalezienie formy jak najbardziej przyjaznego współżycia.

Krwawe bitwy o Tin-Szang

Zacięte ataki Japończyków — Wstrzymanie ofensywy pod Kantonem

(d) Szanghaj. (ATE) Według doniesień chińskich Japończycy wysyłają na front w rejonie miasta Nan-Czang świeże posiłki, głównie w okolicy Kiu-Kiangu.

W rejonie miasta Tin-Szang rozegrały się niezwykle krwawe walki, szczególnie w północno-wschodniej części prowincji Kiang-Si. Japończycy, straciwszy przeszło 200 zabitych, musieli wycofać się z Tin-Szangu. Ponieważ miasto to ma ważne znaczenie strategiczne, Japończycy dokładają wszelkich starań, by odebrać je.

Silny desant japoński został przywieziony na okrętach i pod osłoną artylerii okrętowej wylądował pod Tin-Szangiem. Oddziały podjęły niezwłocznie atak na pozycje chińskie. Walki trwają.

Komunikat chiński donosi, że na północny wschód od Kantonu rozegrały się uporczywe walki w rejonie Tsung-Huan. Chińczycy odnieśli sukces o tyle, że wytrzymali wszystkie, niezwykle silne natarcia Japończyków i nie cofnęli się z zajmowanych pozycyj, chociaż niejednokrotnie przychodziło do walki na bagnety.

O zaciekłości walk świadczy m. i. taki fakt, że nacierający pułk japoński stracił w jednym tylko ataku około 1.000 ludzi zabitych i rannych, tj. do 30 pct swego stanu.

Bułgaria otrzyma kredyt

Londyn. (PAT). „Financial News" dowiaduje się, że faktycznie doszło już do definitywnego porozumienia w sprawie przyznania Bułgarii kredytu w kwocie 500 tys. funtów.

Kredyt ten zostanie wykorzystany przy nabyciu przez Bułgarię w Anglii materiału kolejowego oraz maszyn do budowy dróg.

Okręty niemieckie wracają do swych portów macierzystych

Kilonia. (PAT). Niemieckie okręty wojenne, które przebywały ostatnio na wodach hiszpańskich i portugalskich, powróciły dziś rano do swych portów macierzystych.

Generalny strajk Żydów w Palestynie

Jerozolima. (PAT). W dniu jutrzejszym rozpocznie się w całej Palestynie strajk generalny Żydów. Czas trwania tego strajku nie został dotychczas określony, lecz krążą pogłoski, że w Tel-Avivie sklepy i urzędy użyteczności publicznej nieczynne będą przez dziesięć dni.

Władze brytyjskie wydały szereg zarządzeń, m. i. zakaz dla wszystkich wojskowych wkraczania poza służbą do Tel-Avivu.

Do ostatniego żołnierza bronić się będą Chiny

Czung-King. (PAT). Marsz. Czang-Kai-Szek zwrócił się do narodu chińskiego z odezwą, w której, nawiązując do częstych bombardowań miast chińskich przez Japończyków, stwierdza, że postawa moralna narodu jest nadal wspaniała i że Chiny zdecydowane są stawić opór aż do ostatniego człowieka.

O podział złota Banku Czechosłowacji

Praga. (PAT.) Do Pragi przybył słowacki min. skarbu Prużyński, celem nawiązania z miarodajnymi czynnikami rozmów w sprawie rozdziału rezerw złota b. Narodowego Banku Czecho-Słowacji.

Duński następca tronu w Londynie

Londyn (Tel. wł.) Do Londynu przybył duński następca tronu z małżonką. Powrócili oni z Nowego Jorku, gdzie uczestniczyli w otwarciu wystawy światowej.

„Parada zwycięstwa"

(d) Burgos. (PAT) Według komunikatu oficjalnego „parada zwycięstwa" odbędzie się 19 maja. Udział w niej weźmie 200 tys. żołnierzy, w czym 15 tys. Włochów oraz 2 i pół tysiąca Niemców.

Minister spraw zagr. wydał proklamację, w której wzywa naród hiszpański do wzięcia licznego udziału w defiladzie.

„Dzień ten — zapowiada proklamacja — będzie początkiem nowej ery odrodzenia świetnej przeszłości Hiszpanii i otwarcia nowych dróg do przyszłych wspaniałych osiągnięć."

Witos znowu prezesem Str. Ludowego

Warszawa, (Tel. wł.). Dnia 17 bm. odbyło się posiedzenie NKW Stronnictwa Ludowego, na którym przewodniczący prezes Rataj otwierając posiedzenie, powitał po raz pierwszy przybyłych w komplecie b. emigrantów politycznych Wincentego Witosa, Kiernika i Bagińskiego, oświadczając, że zgodnie ze swą zapowiedzią przekazuje prezesurę Stronnictwa Wincentemu Witosowi, który funkcję tę przyjął.

Również p. Bagiński objął funkcję sekretarza naczelnego.

Pierwsze sprawy poświęcono sprawom organizacyjnym.

Nowy prezes Stronnictwa Ludowego Wincenty Witos podkreślił w odezwie do ludowców swoje podziękowanie. Prace dla dobra Polski muszą wykonać wszyscy — mówił Witos — wy, chłopi, musicie również ponosić potrzebne ofiary. Za żadne ofiary, czy trudy nie chcemy przywilejów, ani uznania, lecz tylko domagać się będziemy praw, jakie się nam jako obywatelom państwa bezwzględnie należą. (w)

W atmosferze terroru odbywa się spis ludności w Niemczech

Wydalenia z ojcowizny — Kasowanie polskich nabożeństw — Napady i aresztowania

(pol) Z wschodnich prowincyj Niemiec nadchodzą dalsze wiadomości o szalejącym tam terrorze w stosunku do Polaków w Niemczech.

W tych dniach tajna policja państwowa w Opolu rozesłała do szeregu Polaków dalsze listy, zabraniające im pobytu we wschodnich prowincjach przygranicznych Rzeszy. M. in. list taki otrzymał ks. prob. Karol Wojciechowski w Reńskiej Wsi pod Koźlem. Wszyscy, do których te nakazy skierowano, muszą opuścić ojcowiznę w przeciągu jednego tygodnia.

W Oleśnie zakazano zebrania Związku Polaków w Niemczech. W tym samym dniu aresztowano w tej miejscowości p. Świętka.

W niedzielę, w czasie odprawiania mszy św. w parafialnym kościele w Oleśnie, proboszcz miejscowy oznajmił, że wszystkie nabożeństwa polskie zostają od tej chwili skasowane. Podobne oświadczenie złożyli proboszczowie w Kościeliskach, Łubowicach, Turze, Raciborzu-Płoni, Raciborzu-Starej Wsi oraz w kościele dominikanów w Raciborzu.

W Złotowie dokonano w nocy z 12 na 13 maja napadu na gmach „Domu Polskiego".

W Stawnicy w pow. złotowskim zebrała się polska młodzież dla odbycia lekcji śpiewu. Młodzież tę zaatakowała grupa napastników, z nauczycielem miejscowej szkoły niemieckiej na czele. Napastnicy wyparli polską młodzież męską, udając się w liczbie około 40 osób do świetlicy, gdzie przebywały same dziewczęta. Nauczyciel niemiecki zażądał, by zebrane dziewczęta opuściły świetlicę, co te musiały uczynić. Opuszczając świetlicę, dziewczęta przechodzić musiały przez szpaler Niemców, którzy uderzali je i kopali. Wezwana telefonicznie policja nie zjawiła się.

W Opolu aresztowany został Feliks Górski. W Karbie aresztowano Henrykę Suszkę oraz 14-letnią Wilczkównę pod zarzutem rozdawania polskich ulotek. W Kluczborku aresztowany został Paweł Widera.



ZE ŚWIATA

(d) W czasie ćwiczeń skoków ze spadochronami pod Szawlami sierżant armii litewskiej spadł i poniósł śmierć na miejscu. Spadochron nie otworzył się.

*

(d) W prochowni pod Guggenbach (Styria) nastąpiła eksplozja. Zginęło 4 ludzi. Przyczyną eksplozji zaproszenie iskier.

*

(d) Wczoraj rano wystartował z Biscarosse wielki hydroplan „Lieutenant de Vaisseau Paris", pilotowany przez znanego lotnika Guillaumet, z załogą 8 ludzi i ładunkiem 38 ton. Hydroplan podjął nowy lot transatlantycki.

Z NASZEGO STANOWISKA

Terrorem i fałszem nie wymaże się polskości w Niemczech

Wczoraj, w środę 17 bm. na terenie Rzeszy odbył się spis ludności. Spis został skonstruowany i przygotowany w ten sposób, aby ukoronować wieloletnie dążenie statystyki niemieckiej w kierunku zredukowania na papierze liczby Polaków w Niemczech do tak zwanego „odprysku narodowego" („Volkssplitter").

Sformułowanie zapytań spisowych z wprowadzeniem katastru narodowego, uniemożliwienie ubogiej, chłopskiej i robotniczej ludności polskiej, wtłoczonej w tryby totalnego systemu gospodarczo-politycznego, swobody wypowiedzenia się, terror moralny i fizyczny, wysokie kary więzienia za „fałszywą odpowiedź" — wszystko to właściwie przesądza wynik spisu, o ile idzie o Polaków w Niemczech. Spis ma w ciągu jednego dnia „zlikwidować" zagadnienie półtoramilionowej mniejszości polskiej w Rzeszy.

To są przyczyny, które pozwalają z góry wynik spisu przewidzieć i nakazują odrzucić go, jako statystyczne i polityczne fałszerstwo. Fałszerstwo ono szyte jest grubymi nićmi i polska wiedza statystyczna oraz polityka — odbytego wczoraj w Niemczech spisu ludności nie uzna. Należycie go też oceni opinia świata.

Przeżywaliśmy już wielokrotnie podobne „tryumfy" niemieckie i wiemy na jak kruchych, glinianych oparte są nogach. Redukowano na papierze liczbę Polaków w Niemczech przez wprowadzenie pojęcia „Niemca mówiącego po polsku", teraz zaś usiłuje się tę liczbę zmniejszyć do minimum przez kataster narodowy i terror. Sztuczki statystyczne oraz brutalność polityczna obróci się przeciw Niemcom samym, gdy historia udzieli spontanicznego głosu gwałconej r z e c z y w i s t o ś c i.

Na przykładzie wczorajszego spisu oraz okoliczności, które go poprzedziły, odsłaniają się rzeczywiste cele Niemiec, ich polityki i metod politycznych. Leżą w gruzach wszystkie piękne i z rozmachem głoszone hasła o poszanowaniu narodowości, wszystkie niedawne deklaracje mniejszościowe oraz zapewnienia i obietnice.

Nie krępowano się zresztą nimi i dawniej, w okresie obowiązywania polsko-niemieckiego paktu o nieagresji. Służyły one wtedy wyłącznie na eksport, dla podnoszenia krzyku w sprawie mniejszości niemieckiej w Polsce, zwartej organizacyjnie, dobrze sytuowanej materialnie i cieszącej się obywatelskimi swobodami. Ubogą, żyjącą w kleszczach systemu hitlerowskiego, chłopską i robotniczą ludność polską w Niemczech szarpano i gniecioно stale. Niestety, na tę różnicę nie wszyscy zwracali u nas uwagę.

W ostatnich tygodniach terror w stosunku do ludności polskiej w Niemczech spotęgowano jeszcze „wydatnie" celem sfabrykowania „druzgocącego" spisu ludności.

Mogą Niemcy spis ten sfałszować, jak sfałszowali już tyle innych prawd. Nic im to jednak nie pomoże: Polacy pozostaną w duszy Polakami, a naród polski wzmocni to tylko w nieugiętej twardej postawie, nie szukającej odwetu na jednostkach, ale tym bardziej zwarcie przeciwstawiającej **się** d ą ż e n i o m n i e m i e c k i e g o j a k o c a ł o ś c i.

I postawa narodu polskiego musi u nas raz na zawsze uniemożliwić nawrót kiedykolwiek do polityki złudzeń, słabości i błędów, którą Niemcy tylko wyzyskali brutalnie na szkodę państwa polskiego i na krzywdę żywiołu polskiego w Niemczech.

Odsłoniło się w ostatnich miesiącach, a między innymi w terrorze, który „przygotował" spis ludności w Rzeszy, właściwe wobec Polski oblicze Niemiec. N a r ó d p o l s k i w o b l i c z e t o p a t r z y z d e c y d o w a n i e.

ŻYCIE POLITYCZNE

WSPÓŁDZIAŁANIE MILITARNE FRANCJI, ANGLII I POLSKI

W związku z wizytą polskiego ministra spraw wojskowych gen. Kasprzyckiego w Paryżu prasa polska i francuska podkreśla, że, aczkolwiek wizyta ta ma charakter nieoficjalny, będzie ona miała duże znaczenie w postaci faktycznego w z n o w i e n i a i z a c i e ś n i e n i a k o n t a k t u m i ę d z y a r m i ą p o l s k ą i f r a n c u s k ą. Przypomina się przy tym dotychczasowe wizyty: gen. Gamelina w Polsce w r. 1936 i późniejszą wizytę marsz. Śmigłego-Rydza w Paryżu.

Tematem rozmów ministra gen. Kasprzyckiego ma być, według przypuszczeń dziennikarskich, zarys p l a n u w s p ó ł d z i a ł a n i a a r m i i a n g i e l s k i e j, f r a n c u s k i e j i p o l s k i e j n a w y p a d e k a g r e s j i. Ponadto gen. Kasprzycki ma omówić zagadnienie d o s t a w y m a t e r i a ł ó w w o j e n n y c h zwłaszcza w dziedzinie motoryzacji armii.

W kołach politycznych oczekują, że po trzydniowych rozmowach gen. Kasprzyckiego nastąpią bardziej szczegółowe r o z m o w y s z t a b ó w, po czym utrzymywane już będzie s t a ł e i ś c i s ł e i c h w s p ó ł d z i a ł a n i e.

POŻYCZKA DLA HISZPANII POD WARUNKIEM JEJ NEUTRALNOŚCI

Jak już wiadomo z doniesień prasowych, rząd hiszpański gen. Franco wszczął zabiegi o uzyskanie kredytu w wysokości 100 milionów dolarów na odbudowanie gospodarcze wyniszczonej długotrwałą wojną domową Hiszpanii, zwracając się do banków Londynu, Paryża, Amsterdamu i Bazylei.

Fakt ten — poza jego ekonomiczną stroną, całkiem naturalną zresztą i uzasadnioną — ma swoją wymowę p o l i t y c z n ą. Fakt, że gen. Franco zwrócił się o pożyczkę nie do państw „osi , które być może, same znajdując się w kłopotach gospodarczych, pożyczki tej udzielić by nawet nie mogły, ale do państw zachodnich jest przejawem dodatnio świadczącym o pewnej n i e z a l e ż n o ś c i H i s z p a n i i od Rzymu i Berlina.

Według wiadomości zza granicy, zainteresowane banki wysunęły podobno warunek, że Hiszpania złoży dostateczne g w a r a n c j e z a c h o w a n i a ś c i s ł e j n e u t r a l n o ś c i w r a z i e w o j n y oraz prowadzenia całkowicie niezależnej polityki.

Charakterystycznym przejawem jest z m i a n a w u s t o s u n k o w a n i u s i ę F r a n c j i d o H i s z p a n i i. Przed kilku jeszcze dniami niektóre organy prasowe występowały gwałtownie przeciw udzieleniu Hiszpanii pożyczki. Ostatnio w kampanii tej wyczuwa się jak gdyby odwrót i pojawiają się głosy, z których można wysunąć wniosek, iż Hiszpanii nie uważa się za partnera „osi" w takim stopniu, jak poprzednio. Są nawet twierdzenia, że Hiszpania nie wystąpi w żadnym wypadku z agresją przeciw Francji.

Pośrednio świadczyć mogą o tym przeświadczeniu zarządzenia rządu francuskiego. Mianowicie rząd Daladiera polecił w przyspieszonym tempie wywóz z Francji w dużych partiach zrabowanych swego czasu i wywiezionych do Francji przez „czerwonych" dzieł sztuki oraz złożonych we Francji po rozbrojeniu uciekających przez granicę „czerwonych" oddziałów zapasów broni.

Fakty te wskazują na to, że Hiszpanię przestaje się na zachodzie uważać za punkt zapalny, grożący pokojowi i że na półwyspie iberyjskim zamierza się budować nową, odrodzoną i niezależną od wszelkich wpływów Hiszpanię, a nie bazę polityczno-militarną „osi" Rzym—Berlin.

Zaprzeczenie londyńskich kół dyplomatycznych

L o n d y n. (PAT). Tutejsze koła dyplomatyczne zaprzeczają wiadomości jakoby admirał sir Percy Norble, dowódca eskadry brytyjskiej na wodach chińskich, miał złożyć władzom japońskim ultimatum, w którym żąda ewakuacji Kulangsu przez wojska japońskie.

Te same koła stwierdzają, że krążownik „Birmingham" stoi w dalszym ciągu na kotwicy w porcie Aty i że dotychczas nie została powzięta decyzja wysłania oddziału brytyjskiej piechoty morskiej celem obrony interesów obywateli angielskich w koncesji międzynarodowej.

Mussolini wyjechał do Aleksandrii

T u r y n. (PAT). Mussolini odjechał wczoraj rano z Turynu do Alessandria.

PRZEGLĄD PRASY

Milion 800 tysięcy Polaków w Niemczech

„W a r s z. D z i e n n i k N a r o d o w y" nazywa dzień, w którym odbył się spis ludności w Niemczech, dniem wielkiej próby dla naszych rodaków w Rzeszy. Stwierdzając następnie, że spisy ludności stały się w Niemczech jednym z ważnych środków w systemie germanizacji przede wszystkim przez rozbijanie języka polskiego na coraz to nowe narzecza, dziennik zajmuje się kwestią ilości Polaków w Rzeszy.

> **„W rzeczywistości ludność polska w Rzeszy wynosi dziś około 1.800.000, rozradza się ona bowiem znacznie silniej od niemieckiej i mimo wtłaczania jej w sztuczne rubryki statystyczne, czuje się polską, nie mniej jednak wykazy statystyczne będą miały dla niej realne następstwa, gdyż nowe ustawodawstwo niemieckie prawo kształcenia dzieci w szkołach polskich uzależnia od tych wykazów."**

Życząc w końcu Polakom hartu i nawołując do wytrwania „W. Dz. Nar." kończy swoje rozważania:

> **„Karta historii odwraca się znowu; wierzymy, że następna nie będzie zapisana naszymi klęskami i ustępstwami, ale zwycięstwami i rewindykacjami.."**

Wówczas można się będzie przekonać, co są warte niemieckie spisy ludności.

Gdańsk zmęczony hitleryzmem

„K u r i e r W a r s z a w s k i" w korespondencji z Gdańska notuje ciekawe przejawy wśród ludności tego miasta:

> **„Pierwsza rzecz, która się rzuca w oczy uważnemu obserwatorowi, to zmęczenie Gdańszczan, zobojętnienie dla hura-patriotyzmu narodowych-socjalistów, a jednocześnie obawa przed nieznaną przyszłością..."**
>
> **„...po oszałamiających ostatnich sukcesach Rzeszy, które musiały wywrzeć swój wpływ na Gdańszczan, zjawiły się inne refleksje. Praktyczny Gdańsk, miasto kupców i przemysłowców, zaczyna rozumieć niebezpieczną grę narodowych-socjalistów. Rozumie, ale jest bierny, milczący, bo zdyscyplinowani Niemcy boją się wystąpić przeciwko „zawodowym hitlerowcom". Określenie „zawodowi" odpowiada w całym tego słowa znaczeniu rzeczywistości. Tak zresztą określają w Wolnym Mieście np. Foerstera, to samo odnosi się do nadmiernie rozbudowanej partii, której koszt utrzymania, pomimo płynących z zagranicy zasiłków, znacznie obciąża mieszkańców Gdańska. Rzecz prosta, że wśród ludności nie wywołuje to zadowolenia. Do tego dochodzą wieści z Rzeszy o coraz trudniejszej sytuacji ekonomicznej i świadomość, że Gdańsk bez swego naturalnego zaplecza skazany jest na wegetację, upadek.**
>
> **„W rozmowach prywatnych wielu Gdańszczan daje wyraz swoim troskom i wyraźnie wypowiada się za utrzymaniem status quo. Takie prądy bezsprzecznie nurtują wśród przemysłowców, kupców, robotników, których znaczna część należy do biernych opozycjonistów, zwolenników Rauschninga i tzw. centrum."**

Zdrowy rozsądek, oparty zresztą na poczuciu własnego interesu, wraca, jak widzimy, w wyniku zmęczenia „diabelskim rozpętaniem" antypolskiej propagandy i demagogii, która ludności Gdańska zbyt wiele obiecywała, dała zaś olbrzymie ciężary, których kosztem żywią się tylko partyjne komórki „zawodowych" narodowych socjalistów.

Bohaterska postawa duchowieństwa hiszpańskiego

Podczas krwawych rządów bolszewików hiszpańskich w Madrycie

(d) Madryt. (KAP) Wikariusz generalny diecezji madryckiej wygłosił przed paroma dniami odczyt na temat bohaterskiej postawy duchowieństwa w stolicy Hiszpanii podczas krwawych dni okupacji Madrytu przez wojska republikańskie. Prelegent stwierdził, że, jak to wykazują szczegółowe badania, ani jeden kapłan powyższej diecezji nie złamał swej przysięgi wierności wobec wiary. Przeciwnie, wszyscy w decydującym momencie śmiało i bez cienia lęku przyznawali się do Chrystusa.

Jak dotychczas, jeszcze nie zdołano ustalić, ilu kapłanów zamordowano w diecezji madryckiej, w każdym bądź razie jednak wiadomo, że było ich kilkaset.

W chwili wybuchu wojny domowej biskup Madrytu przebywał w prowincji Galicia, dzięki czemu uszedł od niechybnej śmierci z rąk czerwonych. Szereg księży zdołało jeszcze w pierwszych dniach rewolucji ukryć się, 40 kapłanów schroniło się w poselstwie norweskim, inni znaleźli opiekę w poselstwach Chile i Finlandii oraz w liceum francuskim. Inni jeszcze w przebraniu pozostali na miejscu i, nie bacząc na grożące im w każdej chwili niebezpieczeństwo, w dalszym ciągu zajmowali się pracą duszpasterską. Życie tych bohaterskich kapłanów przypominało życie pierwszych chrześcijan. Największą trudnością była kwestia odżywiania, ponieważ, nie będąc nigdzie zameldowanymi, nie posiadali żadnych kartek żywnościowych. Toteż egzystowali jedynie dzięki swym wiernym, którzy dzielili się z nimi swymi i tak już bardzo skąpymi racjami chleba. Nie potrzeba dodawać, że bohaterska i pełna poświęcenia postawa kapłanów madryckich spotkała się w całej Hiszpanii z najgłębszą czcią i podziwem społeczeństwa.

GIEŁDA WARSZAWSKA

z dnia 17. 5. 1939 r.

Dewizy:	trans.	kup.	sprzed.
Belgia	90,70	90,48	90,92
Berlin	—,—	212,01	213,07
Gdańsk	100,00	99,75	100,25
Amsterdam	286,00	285,28	296,72
Kopenhaga	111,25	110,97	111,53
Londyn	24,92	24,85	24,99
Nowy Jork czek	—,—	5,30 1/8	5,32 5/8
Nowy Jork kabel	5,31 7/8	5,30 5/8	5,33 1/8
Oslo	—,—	124,83	125,47
Paryż	14,10	14,06	14,14
Sztokholm	128,40	128,08	128,72
Zurych	119,70	119,40	120,00
Mediolan	—,—	27,94	28,08
Helsinki	11,00	10,97	11,03
Montreal	—,—	5,29 1/8	5,31 5/8

Tendencja nieco mocniejsza.

Waluty:	kup.	sprzed.
Belgi belgijskie	90,45	90,92
Dolary amerykańskie	5.30	5.32½
Dolary kanadyjskie	5,26½	5,29
Floreny holenderskie	285,00	286,72
Franki francuskie	14,04	14,14
Franki szwajcarskie	119,20	120,00
Funty angielskie	24,83	24,99
Guldeny gdańskie	99,75	100,25
Korony duńskie	110,75	111,53
Korony norweskie	124,55	125,47
Korony szwedzkie	127,80	128,72
Liry włoskie	17,50	18,10
Marki fińskie	10,70	11,03
Marki niemieckie srebrne	78,00	80,50

Obligacje i papiery wartościowe:
4½% wewnętrzna 60,50
3% inwestycyjna I em. 79,00 serie 82,50
3% inwestycyjna II em. 80,50 serie 83,50
5% konwersyjna 65,00
4% premiowa dolarowa 39,25
4% konsolidacyjna 61,50 61,00 ost. setki i drobne
4½% Ziemskie seria piąta 57,50 57.00.

Tendencja dla pożyczek utrzymana, dla listów nieco mocniejsza.

Akcje:		
Bank Polski		110,00
Węgiel		35,00
Lilpop	88,50	89,75
Modrzejów		20,00
Ostrowiec	80,00	81,00
Starachowice		56,50
Zieleniewski	66,00	65,50
Żyrardów		54,00
Haberbusch		63,00

Tendencja nieco mocniejsza.

Notowania giełd zbożowo-towarowych

Bydgoszcz, 17. 5. 39. — Pszenica 21.25 do 21.50; żyto 15.60—15.85; jęczmień I 18.75 do 19, II 18.25—18.50; owies 16.80—17; mąka pszenna 65% 34.50—35.50; otręby pszenne m. 13.75 do 14.25, śr. 13.50—14, gr. 14.25—14.75; otręby żytnie 13—13.25.

Katowice, 17. 5. 39. — Pszenica cz. 22.50 do 23, j. 21—21.50, zb. 20.50—22; żyto 15.75 do 16; jęczmień przem. 19.50—19.75, past. 18.50 do 18.75; owies jedn. 18.50—18.75, zb. 17.50—18; mąka pszenna 65% 33.25—34.25; otręby pszenne gr. 13.75—14, śr. 12.50—12.75, m. 12—12.25; otręby żytnie 11.75—12.25.

Łódź, 17. 5. 39. — Pszenica jedn. 23—23.25, zb. 22.50—22.75; żyto 15.75—16; jęczmień przem. 19.50—20; owies I st. 18—18.50, II st. 17.50—18; mąka pszenna 65% 36—37; otręby pszenne gr. 12.50—12.75, śr. 12.25—12.50, m. 12—12.25; otręby żytnie 12—12.25.

Lwów, 17. 5. 39. — Pszenica biała 21.50 do 21.75, zb. 20.50—20.75, cz. szkl. 21—22.50, j. 21.50 do21.75, zb. 20.50—20.75; żyto I st. 14.75—15, II st. 14.25—14.50; owies jedn. 17.25—17.50, zb. 16.75 do 17; mąka pszenna 65% 35—36.50; otręby pszenne gr. 11.50—11.75, śr. 10.50—11.25, m. 11.25 do 12; otręby żytnie 10.75—11.

Warszawa, 17. 5. 39. — Pszenica j. 23.75 do 24.25, zb. 23.25—23.75; żyto I st. 15.75—16; jęczmień I st. 17.50—18, II st. 17—17.25; mąka pszenna 65% 35.25—37.25; otręby pszenne gr. 13.75—14.25, śr. 12.75—13.25, m. 12.75—13.25; otręby żytnie 12.25—12.75.

Zjazd Zw. Harcerstwa Polskiego w Lublinie

Na zjazd przybędzie około 400 delegatów z całej Polski

Warszawa (PAT). W nadchodzącą sobotę 20 i niedzielę 21 bm. odbędzie się w Lublinie siedemnasty walny zjazd Związku Harcerstwa Polskiego.

W myśl obecnego statutu Z. H. P. walny zjazd harcerstwa, będący najwyższą władzą związku, odbywa się raz na trzy lata. Na zjazd tegoroczny przybędzie z całej Polski około 400 delegatów.

Program zjazdu przewiduje m. in.: 20 bm. uroczystą mszę świętą w kościele katedralnym przy ul. królewskiej, otwarcie oraz obrady Zjazdu w gmachu Uniwersytetu Lubelskiego przy ul. Racławickiej, wreszcie wieczornicę w lubelskim kasynie garnizonowym.

21 bm. odprawiona zostanie rano uroczysta msza święta w kościele katedralnym, wielka defilada na ul. Krakowskie Przedmieście, w której weźmie udział przeszło 3 tysiące zuchów, harcerzy i harcerek, oraz dalszy ciąg obrad w gmachu uniwersytetu.

W godzinach popołudniowych, po wyborach naczelnych władz harcerskich, nastąpi zamknięcie zjazdu.



Miły jest wesoły uśmiech młodej dziewczyny, zachęcający do kupowania pięknych i popularnych kwiatów wiosennych — tulipanów

Układ zbiorowy dla hut butelkowych

Warszawa (PAT). Minister opieki społecznej nadał moc obowiązującą na terenie wszystkich hut butelkowych w państwie układowi zbiorowemu z grudnia r. ub., który ustalił warunki pracy i płacy robotników, zatrudnionych w tych hutach.

Huty szkła butelkowego zatrudniają ogółem około 10 tys. robotników.

Nabożeństwo żałobne za duszę śp. Pawła Trzaski-Kleczkowskiego

Wilno. (PAT). Wczoraj w godzinach rannych w kościele św. Kazimierza w Wilnie odbyło się nabożeństwo żałobne za spokój duszy śp. Pawła Trzaski-Kleczkowskiego, kpt. b. armii polskiej we Francji, prezesa Związku Dziennikarzy Polskich w Paryżu i b. korespondenta paryskiego Polskiej Agencji Telegraficznej.

Śp. Paweł Kleczkowski po krótkich i ciężkich cierpieniach, opatrzony św. Sakramentami, zmarł w Paryżu w dn. 2 maja rb.

Na nabożeństwie żałobnym byli obecni krewni, przyjaciele Zmarłego oraz członkowie placówki wileńskiej Tow. Weteranów b. Armii Polskiej we Francji.

Polscy producenci filmowi na FON

Warszawa. (PAT). Na ręce pana marszałka Polski E. Śmigłego-Rydza sumę 9.000 zł na FON złożyli w imieniu wszystkich członków Polskiego Związku Producentów Filmowych prezes Stefan Dękierowski i wiceprezes-skarbnik Mieczysław Krawicz.

Linia Zygfryda posiada szereg poważnych zaniedbań

Hitler kazał niezwłocznie usunąć wszystkie niedociągnięcia

Berlin, 17. 5. (PAA). Podróż inspekcyjna, podjęta przez kanclerza Rzeszy i generała Brauschitscha do zachodniego pasa fortyfikacyjnego, ujawniła szereg poważnych zaniedbań w systemie umocnień linii Siegfrieda.

Według najbardziej autorytatywnych stwierdzeń niektóre odcinki zwłaszcza na północy nie są jeszcze gotowe. Władze wojskowe Rzeszy zarządziły przyśpieszenie budowy niewykończonych jeszcze odcinków linii Siegfrieda, która ukończona ma być ostatecznie najdalej do 1 lipca rb.

Na termin ten kładł szczególny nacisk kanclerz Hitler.

Banki amerykańskie będą pobierać opłaty od depozytów europejskich

Nowy Jork. (PAT). Według „Journal of Commerce" szereg poważniejszych banków nowojorskich zastanawia się nad wprowadzeniem specjalnej opłaty od wkładów i depozytów zagranicznych, a to w celu osiągnięcia pewnych korzyści z przechowywanych funduszów.

Wysokość ewentualnej opłaty nie jest jeszcze ustalona. Według pewnych projektów wyniosłaby ona jedną ósmą pct, według innych — potrzebne byłoby pół procent.

Zwolennicy wyższej stopy pragną tą drogą odstraszyć kapitalistów zagranicznych od przechowywania kapitałów w Stanach Zjednoczonych, albowiem napływ zagranicznych funduszów nie przynosi żadnej korzyści gospodarce amerykańskiej, w przyszłości natomiast będzie mógł spowodować wyraźne komplikacje.

Bata pod nadzorem

Praga. (PAT.) Według wiadomości ze Zlina, władze niemieckie odmówiły fabrykantowi Baci zezwolenia na wyjazd za granicę.

Równocześnie poddano jego osobę „ścisłemu dozorowi".

Tajna radiostacja w Belgii

Antwerpia. (PAT). Władze otrzymały ostatnio wiele skarg na działalność tajnej radiostacji, atakującej w swych emisjach jedno z państw ościennych.

Policja wraz ze specjalistami przeprowadziła dochodzenie, w którego wyniku stacja została wykryta. Znajdowała się ona w Berchem pod Antwerpią.

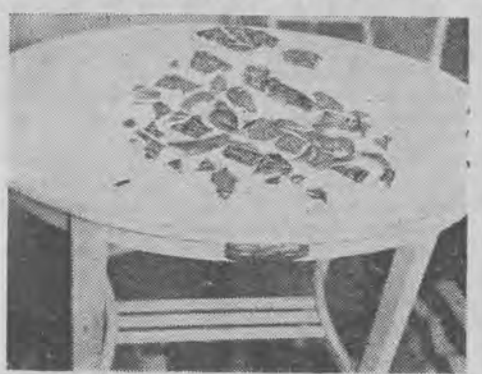
Aparatura radiostacji została skonfiskowana.

Niesłychane bestialstwo czerwonych mętów

Potrzaskali i zbezcześcili obraz Matki Boskiej — Nabożeństwa ekspiacyjne z powodu ohydnego bluźnierstwa socjalistów — Oburzenie społeczeństwa katolickiego

Częstochowa, 17. 5. (f). Dopiero teraz dowiaduje się Częstochowa o niesłychanym fakcie, jaki miał miejsce w dniu 1 maja rb. Nikt nie chciał wierzyć, żeby coś podobnego miało miejsce u stóp Jasnej Góry.

Chcąc sprawdzić wiadomość u źródła i my wstrzymaliśmy się z podaniem do publicznej wiadomości tego, co stało się 1 maja w hali fabrycznej na Rakowie. Dłużej jednak zakrywać oczu na okropną prawdę nie można



Fotografia potrzaskanego przez socjalistów obrazu Matki Boskiej

tym bardziej, że wieść o niej padła już z ambony kościoła w Rakowie.

Według tego, co księża parafii Raków podali do wiadomości wiernych w ub. niedzielę na ambonie i co zdołaliśmy ustalić w rozmowie z ks. dziekanem Klemensem Gawlikowskim rzecz przedstawia się następująco:

1 maja rb. urządziła P. P. S. z T. U. R-em tradycyjne przedstawienie w hali fabrycznej w Rakowie. Treść wystawianej „sztuki" nie jest na razie dokładnie znana, przypuszcza się, że było to coś z terenu „walki ludu" w Hiszpanii, dość, że w czasie tej socjalistycznej „uroczystości" potrzaskany został i zbezczeszczony obraz Matki Boskiej z Dzieciątkiem Jezus.

Ohydni bluźniercy zostawili szczątki tego obrazu, który widocznie specjalnie na 1 maja został przyniesiony na halę fabryczną, na podłodze sceny, gdzie następnego dnia zostały znalezione przez robotników.

Wiadomość o tym doszła rychło do dyrekcji huty, która dała socjalistom halę fabryczną na ową „uroczystość" oraz do miejscowego proboszcza, ks. dziekana Gawlikowskiego, który natychmiast zajął się całą sprawą i przekonawszy się o zaszłym tutaj fakcie niesłychanego bluźnierstwa, zawiadomił niezwłocznie prokuraturę. Śledztwo w tej sprawie już trwa i wyświetli niewątpliwie dokładne szczegóły.

O wszystkim został również powiadomiony J. E. ks. biskup Kubina, za wiedzą też kurii biskupiej zostało zarządzone w Rakowie specjalne trzydniowe nabożeństwo ekspiacyjne w celu przebłagania Matki Boskiej za tak ohydną zniewagę. Nabożeństwa ekspiacyjne odbyły się od dnia 15 bm. do 17 włącznie, a specjalne kazanie wygłosili ks. prałat B. Wróblewski, ks. prof. B. Kasprzak i znany całej Polsce mówca z Jasnej Góry, o. Alfons Jędrzejewski.

Szczątki zbezczeszczonego obrazu znajdują się na plebanii u ks. dziekana Gawlikowskiego. Drobne kawałki świadczą o niesłychanej zaciekłości tych, którzy obraz znieważyli.

Wieść o powyższym fakcie rozchodzi się już teraz szybko w mieście i okolicy, budząc falę ogromnego oburzenia na tego rodzaju, jakby żywcem wyjęte z „czerwonej Hiszpanii", wyczyny socjalistycznych zwyrodnialców. W komentarzach zestawia się to z ostatnimi wnioskami P. P. S. w częstochowskiej Radzie Miejskiej, gdzie „czerwoni" radni domagali się usunięcia ze szpitali zakonnic i obłożenia opłatami pątników. Socjaliści zostali już dokładnie wobec katolickiego społeczeństwa zdemaskowani.

Angielska para królewska przybyła do Kanady

Uroczystości powitalne w Qebec'u — W czwartek angielska para królewska udaje się do Montrealu

Londyn (PAT). Brytyjska para królewska powitana została dziś przed południem na pokładzie „Empress of Australia", który zarzucił kotwicę u wejścia do portu Quebec przez kanadyjskiego premiera Mackenzie Kinga.

Następnie król i królowa udali się na ląd, witani 21 strzałami armatnimi z cytadeli w Quebec'u.

Królewska para udała się następnie samochodem do gmachu parlamentu, gdzie wygłosił powitalną mowę minister prowincji Quebec Duplessis, dając wyraz swej radości, że król i królowa swą oficjalną wizytę rozpoczęli od miasta Quebec, kolebki ziemi kanadyjskiej.

Po powitaniu w gmachu parlamentu, królewska para udała się do cytadeli, gdzie odbyło się śniadanie, wydane przez rząd kanadyjski.

Król wygłosi dziś przez radio przemówienie, które będzie transmitowane przez wszystkie rozgłośnie kanadyjskie.

W czwartek o godz. 9.15 wyjedzie para królewska do Montrealu.

———

Nie będzie wędlin w Rzeszy

(d) Berlin, (PAT). Generalny związek przemysłu mięsnego w Berlinie opracował projekt ograniczenia wyrobu i sprzedaży wędlin, wzamian za co do użycia oddane być mają większe ilości świeżego mięsa. Projekt ten otrzyma w tych dniach sankcję ustawową.

Ze stołu mieszczańskiego w Rzeszy zniknie ulubiona kiełbasa, w to miejsce gospodyni niemiecka będzie mogła gotować trzy razy w tygodniu świeże mięso, zamiast szeroko w ostatnim czasie stosowanej peklówki.

Tragiczny skok bandyty z pędzącego pociągu

Echa nieudanej ucieczki dwóch groźnych bandytów z więzienia

Katowice, 17. 5. — Dnia 14 kwietnia ub. r. w celi nr 6 więzienia sądowego w Rybniku doszło do krwawej rozprawy. Mianowicie przebywający m. i. w tej celi znani na tamtejszym terenie bandyci — Franciszek Kudla z Krzyszowic i Wincenty Zimny z Chwałowic, którzy zostali zasądzeni za napady — pierwszy na 5 lat, a drugi na 3 lata więzienia, rzucili się przy raporcie porannym na wizytujących celę dozorców Bendkowskiego i Dekerta, zadając im ciężkie rany oderwanymi od łóżek żelaznymi prętami.

Obaj dozorcy padli nieprzytomni, a wówczas Zimny ukradł Dekertowi klucze i bandyci rzucili się do ucieczki. W chwili, gdy biegli korytarzem, zauważył ich strażnik więzienny Obereczko, który strzałem ostrzegawczym zaalarmował straż więzienną. Uciekających zdołano schwytać na korytarzu i osadzono ich z powrotem w celi. Obawiając się konsekwencyj tego czynu, Kudla i Zimny chcieli pozbawić się życia, przecinając sobie żyły u rąk. Zdołano ich jednak uratować.

Za ten bunt w więzieniu i usiłowane zabójstwo dozorców sąd skazał ich na dalszą karę po 10 lat więzienia. Przy ogłaszaniu wyroku osk. Kudla krzyczał: — „To mogliście nas skazać już na śmierć!", nie przeczuwając, że tylko krótki czas dzieli go od śmierci, którą poniósł w strasznych okolicznościach.

Po ogłoszeniu wyroku obaj mieli być odtransportowani do więzienia w Katowicach. W drodze w czasie jazdy pociągiem, obaj próbowali znowu ucieczki. Pomiędzy stacjami Czerwionka a Chwałowice otworzyli zręcznie mimo skutych rąk drzwi wagonu i razem wyskoczyli z biegnącego pociągu. Przy upadku Kudla uderzył twarzą w barierę na przejeździe kolejowym i poniósł śmierć na miejscu, zaś Zimny został ciężko ranny.

Zimnego odstawiono na Izbę Chorych w więzieniu katowickim. Po wyzdrowieniu wniósł on apelację.

Sąd Apelacyjny na przeprowadzonej z początkiem lutego rb. rozprawie apelacyjnej wyrok skazujący Zimnego na 10 lat zatwierdził. Sąd Najwyższy wyrok ten jednak uchylił i przekazał sprawę do ponownego rozpatrzenia Sądowi Apelacyjnemu. Sprawa ta była we wtorek przedmiotem sesji sądowej i w wyniku rozprawy wymierzono Zimnemu karę 8 lat więzienia. (AJS)

Dotkliwy brak żywności w Czechach i na Morawach

Gospodarka okupacyjna Niemców w Czecho-Słowacji

Praga, 17. 5. (PAA). Niemcy stosują na terenach, znajdujących się pod ich protektoratem gospodarkę zupełnie taką samą, jaką stosowali w krajach okupowanych w czasie wielkiej wojny.

Systematyczna dewastacja czeskich zakładów przemysłowych, rabunkowa gospodarka, wykupywanie za bezcen wszystkiego, co przedstawia jakąkolwiek wartość, wszystko to stosowane jest na ziemiach czesko-słowackich ściśle według reguł totalnej wojny, wypróbowanych przez Rzeszę w okresie 1914-18.

Na ziemiach czeskich i morawskich daje się od kilku tygodni odczuwać dotkliwy brak żywności, szczególnie mięsa i nabiału, to jest podstawowych artykułów spożywczych, których brak powoduje skarlenie rasy.

Zarządzenie niemieckie, zmierzające do ogołocenia krajów okupowanych z tych podstawowych artykułów, ma cele, sięgające dalej niż doraźne zaspokojenie rynków brakami niemieckimi w tej dziedzinie. Cele te mieszczą się w ramach wojny totalnej, zmierzającej do zniszczenia narodu, który bodaj przejściowo znajduje się pod okupacją.

W Bratysławie zabrakło chustek do nosa

Bratysława, 17. 5. (PAA). Wśród ludności słowackiej przejawia się coraz wyraźniej niezadowolenie z opieki protektorów niemieckich. Wskutek tej opieki rynek słowacki ogołocony został z artykułów pierwszej potrzeby.

W Bratysławie nie można dostać chustek do nosa. W jednym z magazynów konfekcyjnych zostały już tylko trzy płaszcze letnie. Dodać należy, że nie mówiąc już o artykułach spożywczych, konfekcji i szereg artykułów codziennego użytku można nabyć na Słowaczyźnie znacznie taniej niż w Niemczech.

Nowy atak hitlerowców na katolicyzm

Berlin, 17. 5. (PAA). Niemiecki instytut badania historii, który dotychczas zajmował się głównie wyświetleniem roli Żydów w historii Niemiec, rozpoczął obecnie wydawnictwo cyklu monografii o roli tzw. „politycznego katolicyzmu" w Rzeszy.

W tych publikacjach atakuje się w najostrzejszy sposób Kościół Katolicki jako „twór obcy duchowi germańskiemu", co nikogo to nie zdziwi.

Stare niemieckie dzienniki bankrutują

Berlin, 17. 5. (PAA). Zglajchszaltowanie prasy niemieckiej odbiło się ujemnie na najstarszych pismach i dziennikach niemieckich. Po zlikwidowaniu „Vossische Zeitung" i szeregu innych pism zlikwidowana została ostatnio wychodząca od 110 lat „Dortmunder Zeitung".

Kierownictwo wydawnictwa podało jako powód zawieszenia pisma trudności finansowe.

Ustrój Słowacji

(d) Bratysława (PAT). Prawnicza komisja słowacka mająca stworzyć nową konstytucję, opracowała swój projekt.

Według dotychczasowych informacyj Słowacja ma pozostać republiką, na której czele stać będzie prezes Rady Ministrów. Parlament opierać się będzie na zasadach korporacyjnych.

———

Maj
18
Czwartek

Kalendarz rzym.-kat.
Czwartek: Wniebowst. Pańskie, Eryk
Piątek: Piotr, Celestyn
Kalendarz słowiański
Czwartek: Wczesław
Piątek: Krzesomysł
Słońca: wschód 3.54
zachód 19.45
Długość dnia 15 g. 51 min.
Księżyca: wschód 3.33, zachód 19.00
Faza: 1 dzień przed nowiem

Adres redakcji i administracji w Łodzi

Piotrkowska 91, tel. 173-55

Godziny przyjęć: 11—13 i 16—17

DYŻURY APTEK:

Nocy dzisiejszej dyżurują następujące apteki: Kasperkiewicz, Zgierska 54, Rychter i Łoboda, 11 Listopada 86, Zundelewicz (Żyd), Piotrkowska 25, Bojarski i Schatz, Przejazd 19, Rytel, Kopernika 26, Lipiec (Żyd), Piotrkowska 193, Kowalski i S-ka, Rzgowska 147.

TELEFONY:

Pogotowie P. C. K. 102-40.
Pogotowie lekarzy chrześcijan 111-19.
Pogotowie Ubezpieczalni 208-10.
Straży Pożarnej 8.
Pogotowie Miejskie 102-00.

TEATRY

Teatr Miejski o godz. 16.00 „Jan", o godz. 20.30 „Szaleństwo".

KINA:

Capitol — „Chicago".
Corso — „Piraci Prerii" i „Bohater naszych czasów".
Ikar — „Lokaj jaśnie pani".
Metro — „Orient Express".
Palace — „Kłopoty małej pani".
Palladium — „Kobieta, którą kocham".
Przedwiośnie — „Biały Murzyn".
Rialto — „Subretka".
Stylowy — „Ludzie Wisły".

KRONIKA MIEJSCOWA

Sokół w nowej siedzibie. Tow. gimn. „Sokół" zmieniło swą siedzibę. Obecnie mieści się przy ul. Kilińskiego 94. Ćwiczenia odbywają się w poniedziałki i czwartki dla dziatwy żeńskiej w godz. od 17 do 19, dla druhen w godz. od 19 do 21. W piątki i wtorki w tych samych godzinach ćwiczy młodzież męska i druhowie. W środy od godz. 20.00 ćwiczenia dla starszych, w soboty i niedziele sekcja strzelecka. W czwartek, dnia 18 bm. o godz. 17.00 Gniazdo urządza wieczorek taneczny dla członków i zaproszonych gości.

„Wampir Łodzi" przed sądem. Potworny morderca Ferdynand Gryning, zwany „wampirem Łodzi", skazany, jak wiadomo, na karę śmierci, stanie w dniu 3 czerwca przed Sądem Apelacyjnym w Warszawie.

Kongres PPS odwołany. W czasie Zielonych Świątek miał się odbyć w Łodzi kongres partyjny PPS. Na ostatnim posiedzeniu centralnych władz PPS zapadła, na wniosek lokalnych władz partyjnych, uchwała odwołania kongresu. Nowy termin nie jest przewidziany.

Wiadukt przy ul. Rzgowskiej. Projektuje się sprawie toczą się pertraktacje w ministerstwie budowę wiaduktu przy ul. Rzgowskiej. W tej komunikacji. Budowa wiaduktu pochłonęłaby sumę około półtora miliona złotych.

75 pct zniżki kolejowe na Targi Katowickie. Na trwające w dniach od 20 maja do 4 czerwca rb. Targi Katowickie organizowane są zjazdy za indywidualnymi kartami uczestnictwa, upoważniającymi do 75 pct zniżki kolejowej w drodze powrotnej. Karty uczestnictwa do nabycia na stacji Łódź-Fabryczna.

Stan budownictwa w Łodzi. Według danych statystycznych w pierwszych czterech miesiącach rb. rozpoczęto budowę 165 nowych budynków mieszkalnych i 60 nadbudówek i przybudówek. Nowowznoszone budynki obliczone są na 1447 mieszkań, zaś nadbudówki i przybudówki na 365 izb.

W tym samym okresie ukończono budowę 225 domów, obliczonych na 1.779 izb mieszkalnych oraz 92 nadbudowy i przybudowy o 424 izbach mieszkalnych. Dla potrzeb Łodzi jest to znikomo mało i w porównaniu z rokiem ubiegłym zaznacza się spadek wzniesionych budynków.

50 ruder zniknie z powierzchni. W roku bieżącym projektowano zburzenie około 200 ruder, które szpeciły miasto i niejednokrotnie nie nadawały się do użytku. Ze względu na to jednak, że w tych nędznych domkach mieszka przeważnie łódzka biedota, zarządzenie o rozbiórce starych domów złagodzono i postanowiono, że rozbiórce musi ulec 50 domów.

KRONIKA DNIA

Z mieszkania Wiktora Preissa przy ul. Żwirki 28 nieznani sprawcy skradli garderobę, bieliznę i futro wartości 1.900 zł.

Sara Bender pielęgniarka szpitala im. Poznańskich w celach samobójczych zażyła większą dozę luminalu. Desperatce udzielił pomocy wezwany lekarz.

Na ul. Srebrzyńskiej 75 Ludwik Nowak (Okrzei 13) najechał motocyklem na 3-letniego Włodzimierza Hermana (Srebrzyńska 81). Chłopiec odniósł ciężkie uszkodzenia ciała i przewieziony został do szpitala.

38-letni Feliks Nowakowski (Lubelska 5) w mieszkaniu swym przeciął sobie brzytwą żyły u rąk, by pozbawić się życia. Rannego odwieziono do szpitala.

W ogrodzie przy ul. Ireny 4 spadła z drzewa i doznała złamania nogi Irena Warberger. Ranną przewieziono do szpitala.

58-letni Franciszek Pietrzykowski (Felsztyńska 15) wskutek upadku doznał złamania nogi. Rannego opatrzyło pogotowie.

PRZED OGÓLNOPOLSKIM ZJAZDEM LEKARZY

Jak usunięto Żydów poza nawias?

Twórcza rola Polskiego Towarzystwa Społeczno-Lekarskiego

Łódź, 17. 5. W sobotę, dnia 20 maja odbędzie się, jak już donieśliśmy, w Łodzi zjazd lekarzy w sprawie ubezpieczeń zbiorowych na wypadek choroby, organizowany przez Związek Lekarzy Państwa Polskiego. Następnego dnia obradować będzie w Łodzi XX-te doroczne walne zebranie Związku Lekarzy Państwa Polskiego.

Numer oficjalnego organu „Życie Lekarskie", który zawiera te informacje, przynosi także interesujący artykuł p. dra Bolesława Misjona na temat „Świat lekarski łódzki".

Artykuł ten przytaczamy w wyjątkach:

WZROST LICZBY LEKARZY W ŁODZI

„Łódź, jako wielkie miasto, przyciąga lekarzy zarówno możliwościami dokształcania się w licznych szpitalach, jak i nadziejami na zdobycie lepszej egzystencji w warunkach kulturalnych wygód. Oczywista, nadzieje te często okazywały się złudne, tym niemniej imigracja lekarzy trwa. Od roku 1925 liczba lekarzy wzrosła z 340 do 644 w 1939 r.

KASA CHORYCH — B. CIĘŻKIM PRACODAWCĄ

„W walce o swe słuszne prawa, gdy wszelkie sposoby osiągnięcia porozumienia z władzami Kasy Chorych, która jest b. ciężkim pracodawcą, zawodzą, lekarze łódzcy sięgają po broń ostateczną — zaprzestają dwukrotnie pracy w Kasie Chorych, nie zaprzestając oczywiście niesienia pomocy chorym ubezpieczonym. W akcji tej wykazują niezwykłą solidarność, podporządkowując się bez zastrzeżeń uchwałom organów Związku. Dzięki wytrwałości osiągają realizację swych postulatów.

„Ta solidarność i karna postawa jest solą w oku ówczesnych władz Kasy Chorych. Czynione są próby rozbicia Związku, próby te są jednak bezskuteczne.

UCHWALENIE PARAGRAFU ARYJSKIEGO

„Z chwilą wzrostu uświadomienia niebezpieczeństwa supremacji, grożącej ze strony lekarzy Żydów, w Łodzi powstaje ruch w kierunku unarodowienia Związku. Trzeba tu podkreślić, że szereg nacjonalistów żydowskich swym agresywnym postępowaniem proces ten przyśpieszyło.

„Kierownictwo tej akcji obejmuje Polskie Towarzystwo Społeczno-Lekarskie, które systematycznie dąży do zapewnienia lekarzom Polakom władzy w Związku.

„W r. 1937 po uchwaleniu paragrafu aryjskiego na walnych zebraniach w Warszawie i Poznaniu, następuje likwidacja Obwodu Łódzkiego, a następnie odrodzenie się jego, jako Oddziału, utworzonego według nowego statutu.

ROK 1938

„Rok 1938 wykazuje rozmach organizacyjny nowego Oddziału. Liczba członków stale wzrasta. Gdy na początku powstania nowy Oddział liczył 104 członków, obecnie liczy już 239 członków. Trzeba podkreślić, że w Oddziale panuje duch koleżeński, solidarność, karność, które rokują dalszy rozwój Oddziału. Te same cechy charakteryzują i inne Oddziały wchodzące w skład Okręgu Łódzkiego, a mianowicie: Pabianicki, Piotrkowski i Tomaszowski, w których widzimy zapał do pracy w nowych warunkach organizacyjnych. **Oddział Łódzki znajduje się w stałej współpracy z Polskim Towarzystwem Społeczno-Lekarskim, w którym bardzo żywą działalność przejawia Koło Naukowo-Lekarskie, organizujące dwa razy na miesiąc posiedzenia naukowe.**

„Łódź w roku bieżącym będzie miała zaszczyt gościć kolegów z całej Polski. Będzie dążyła do tego, aby zapewnić drogim gościom atmosferę najbardziej koleżeńską, miłą, a przy tym pełną zrozumienia powagi chwili, jaką przeżywamy."

DR BOLESŁAW MISJON.

Zaciągnęli wartę u granic Rzeczypospolitej

Zaprzysiężenie żołnierzy łódzkiego garnizonu — Rodzice żołnierzy na podniosłych uroczystościach

Łódź, 17. 5. W ubiegłą niedzielę odbyła się niezwykle podniosła uroczystość, zaprzysiężenia nowych roczników żołnierzy garnizonu łódzkiego.

Zaprzysiężenie poprzedziły uroczyste nabożeństwa, odprawione dla żołnierzy wszystkich wyznań, dla żołnierzy wyznania katolickiego zostało odprawione nabożeństwo w kościele garnizonowym.

Następnie na olbrzymim placu WKS, przystrojonym w chorągwie o barwach narodowych i stylizowane białe orły, godło państwa, w obecności gen. Dindorff-Ankowicza, żołnierze złożyli przysięgę na wierność Polsce, na wierność swych dowódców, swego sztandaru, którego od tej chwili bronić będą do ostatniej kropli krwi, do ostatniego tchnienia.

Sprężyły się długie kolumny, jakby zamarły, żołnierze odkryli głowę i z piersi wszystkich padała spokojnie, twardo słowo po słowie przysięga. Odbierali ją duchowni wszystkich wyznań.

Po przysiędze przemówił do żołnierzy w słowach prostych, jednak mocnych gen. Dindorff-Ankowicz. A potem nastąpiła defilada przed gen. Dindorff-Ankowiczem. Zadudniła pod śmiałym, ciężkim, równym pewnym krokiem kolumn piechoty ziemia przewaliły się w tumanach kurzu baterie artylerii.

Brawa serdeczne, uśmiechy dumy i radości towarzyszyły maszerującym oddziałom. Bo też szli ci chłopcy, ukochańsi. Tak jakby cały majestat Rzeczypospolitej nieśli w swych sercach i na swych ramionach. Widzom serce rwało się, chciało wyskoczyć z zachwytu i dumy.

Po tych uroczystościach odbył się skromny żołnierski obiad. Zasiedli żołnierze, a razem z nimi ich rodzice, co nieraz z daleka przybyli, zasiedli goście. Przy wspólnym stole nawiązała się serdeczna, poufała rozmowa, rozlewna.

Dla każdego żołnierza znalazł się podarunek, przynieśli go rodzice, przyniosły organizacje społeczne, ze Związkiem Ziemianek na czele. Obdarowano polskich żołnierzy, niech mają nie tylko nasze serce, lecz całe nasze uczucie. (a.)

W DOMU STARCÓW

Ludzie, którzy budowali Łódź swym trudem

W domu dla starców przeważają robotnicy — Najstarsi pensjonariusze w domu starców

Łódź, 17. 5. — Obecnie w miejskim domu starców i kalek przebywa ogółem 333 pensjonariuszy w czym kobiet 256, mężczyzn 77. Są to ludzie sterani życiem, dziś nie mający ani rodziny, ani nikogo z bliskich. Znaleźli się bez środków do życia. Zaopiekowało się nimi miasto, znaleźli dach nad głową, utrzymanie.

Wśród pensjonariuszy domu dla starców są ludzie, którzy patrzyli na powstanie i rozrost Łodzi. Swymi siłami budowali potęgę przemysłowego kolosa, oddali swe siły, kto inny się zbogacił. Im pozostał łaskawy chleb na koszt miasta.

Jest w tym tragedia, jest obraz dzisiejszych stosunków społecznych. Robotników jest w domu dla starców i kalek 187. Jakże wymowna cyfra, która już sama przez się daje obraz smutnej doli robotniczej. Jest w tym domu 20 rzemieślników, 22 pracowników umysłowych, których los nielaskawy zepchnął z poważnych nieraz stanowisk, do skraju nędzy, jest 57 służby domowej. Wszystkie więc stany, wszystkie zawody, jednym słowem pracująca Łódź. Wśród tych ludzi są już starcy, których wiek sięga 100 lat. **Są to Anna Madońska i Zuzanna Rothe. Widziały one, jak Łódź rosła w czasach przedwojennych, jak rozwijała się i potężniała. Ale obecnej Łodzi nie mogą już poznać. Zmieniła się jeszcze bardziej.**

Tak więc spędzają schyłek swego życia ludzie, których wysiłkiem powstawała dzisiejsza Łódź.

Teściowie zarąbali zięcia siekierą

Sąd skazał ich na kary po kilkanaście lat więzienia za zabójstwo na tle majątkowym

Łódź, 17. 5. — Przed Sądem Okręgowym w Łodzi odpowiadali 57-letni Franciszek i 49-letnia Marianna małżonkowie Gralak, mieszkańcy wsi Dąbrowice w pow. kutnowskim.

Dnia 18 lutego rb. znaleziono na polach o 2 km od Dąbrowic zwłoki Antoniego Sieranta, zięcia Gralaków. Zarządzone dochodzenie ustaliło, że Sierant przy zawieraniu związku małżeńskiego wniósł pewną kwotę, za co miał później objąć posag. Później Gralakowie namyślili się i odmówili wydania posagu, co dało powód do sporu.

Dnia 15 lutego rb. na tym tle Gralakowie znienacka natarli na Sieranta w stodole i zarąbali siekierą, po czym zwłoki w nocy zanieśli w pole i zakopali w kopcu. Dla zmylenia śladów wysłali córkę do rodziny Sieranta z zapytaniem, czy nie bawi u nich ich zięć, bo wyszedł z domu i dotąd nie wrócił. Gralakowie przyznali się do zabójstwa. Sąd Okręgowy skazał Mariannę Gralakową na 15 lat więzienia, Franciszka Gralaka na 12 lat więzienia.

Wypadek przy pracy

Łódź, 17. 5. Na budowli przy ul. Piotrkowskiej 119 spadł z rusztowania z wysokości 3 piętra murarz 35-letni Marcin Jóźwiak. Doznał on pęknięcia kręgosłupa oraz żeber. Rannego w stanie agonii odwieziono do szpitala.

Dzieci urządziły imprezę na FON

Łódź, 17. 5. Wzruszający dowód przywiązania do polskiej armii dały dzieci posiadłości przy ul. Suwalskiej 9, które własnymi siłami wystawiły sztukę na podwórku i dochód z tej imprezy w wysokości 11.93 zł przekazały na FON.

Utonął w stawie

Łódź, 17. 5. — W kol. Klasztorki 19-letni Seweryn Myszkowski w czasie ataku padaczki wpadł do stawu i utonął. Zwłoki wydobyto.

Postrzelił siostrę

Łódź, 17. 5. — W folwarku Dobroszyce syn administratora 12-letni Marian Wasilewski, zabawiając się rewolwerem, spowodował wystrzał i trafił w pierś swą siostrę 16-letnią Helenę.

O czym się mówi

Czy tak będzie jak z 1400 zł?

Posiedzenie komisji dyscyplinarnej miejskiej w sprawie Żyda dra Krauza zostało odwołane. Nic nie słychać o nowym terminie. Dlaczego p. Kwapiński jest taki powolny?

*

Jak już wskazywaliśmy biuletyn zarządu miejskiego kilkakrotnie reklamował odczyt p. Kwapińskiego, urządzany przez klasowe związki. Na naszą uwagę, że biuletynu nie wolno używać dla partyjnych celów, Zarząd Miejski nie zareagował jeszcze. Prawdopodobnie zareaguje dopiero po dwóch tygodniach, jak to miało miejsce z naszym doniesieniem o kradzieży 1.400 zł. Gdyby nie nasza notatka prawdopodobnie Zarząd Miejski w ogóle nie ujawniłby faktu kradzieży. (jot.)

Zgon J. E. biskupa Laubitza

Gniezno. (Tel. wł.). W środę o godz. 21,50 zm... J. E. ks. biskup Laubitz w Gnieźnie

VIII dzień wyścigów konnych w Rudzie Pabianickiej

Program VIII dnia wyścigów konnych w Rudzie Pabianickiej, tj. dziś w czwartek jest następujący:

Gonitwa I (nagroda zł 800 przeszkody dla 4-l. i starszych koni — ok. 3200 m): „Torreador" (C. W. K.), „Ottawa" (Rybickiego), „Rodin" (Rybickiego).

Gonitwa II (nagroda zł 800 dla 4-l. i starszych koni dystans — 1600 m): „Taiti" (Gawłowiczowej), „Tęczyn" (Jackowskiej), „Honwed" (Harlanda).

Gonitwa III (nagroda zł 1500 dla 3-l. ogierów i klaczy — około 2100 m): „Pierrette" (Brusch), „Athos" (Stokowskiej), „Odwet II" (st. Podhalanka), „Zeila" (Stokowskiej).

Gonitwa IV (nagroda zł 900 dla 4-l. i starszych koni — około 2400 m): „Sęp" (Bukowskiego), „Katorżnik" (Grabowskiej), „Mimoza IV" (Stokowskiej), „Ommesan" (Gawłowiczowej).

Gonitwa V (nagroda zł 900 dla 3-l. koni — około 2100 m): „Iwa II" (Wójcika), „Samum II" (Enderów), „Partyzant" (Szaniawskiego), „Saragossa" (Kotlarewskiej), „Eliminator" (Wodzińskiego).

Gonitwa VI (nagroda zł 1000 dla 4-l. i starszych koni — około 1600 m): „Rusałka" (Enderów), „Wilia" (Matuszewskiego), „Rübezahl" (Andrycza), „Bidermajer" (Litewskiego i Mikke), „Laveine" (Rostworowskiego), „Muza" (Peretiatkowicza), „Elf" (Wodzińskiego), „Korona" (Kotlarewskiej).

Gonitwa VII (nagroda zł 800 dla 3-l. koni — około 2100 m): „Pleine de Charme" (Gawłowiczowej), „Sorbet" (Petrycha), „Jasna Pani" (Bronikowskiej), „Podwaha" (Szwarcsztajna), „Akbar" (st. Wierzbno), „Parabola" (st. Krasne), „Szrapnel" (Bukowieckiego), „Odwet II" (st. Podhalanka), „Eleonora" (Wodzińskiego), „Parafraza" (Płoszajskiej), „Farnezina" (Zieleniewskiego).

Gonitwa VIII (nagroda zł 1200 dla 4-l. i starszych ogierów i klaczy — około 1600 m): „Cacko II" (Płoszajskiej), „Klucznik" (Peretiatkowicza), „Fenszek" (Peretiatkowicza), „Elf" (Wodzińskiego), „Nelly Agnes" (Wójcika), „Pirandello" (Boryckiego), „Parnar" (Litewskiego i Mikke).

Początek gonitw o godz. 15.

Jeden obiad na ścigacz!

Łódź, 17. 5. Inicjatywa nasza ofiarowania wzorem polskich akademików równowartości jednego obiadu na ścigacz woj. łódzkiego spotkała się z życzliwym przyjęciem społeczeństwa.

Napłynął szereg ofiar, z których na razie notujemy następujące: Stanisław Barylski, robotnik, 5 zł; Józef Stefanowski 3 zł; Jan Migdalski, artysta-malarz, 2 zł.

Przede wszystkim zasługuje na uwagę dar p. Henryka Stolarka, reprezentanta aparatów do podnoszenia oczek „Jadzia" na woj. łódzkie i Łódź.

P. Henryk Stolarek przekazał na ścigacz woj. łódzkiego za naszym pośrednictwem obligację pożyczki narodowej wartości nominalnej 50 zł.

Tak więc w chwili obecnej złożono na ścigacz woj. łódzkiego na skutek naszej inicjatywy 40 zł (wliczamy poprzednie deklaracje) gotówką i 50 zł w papierach wartościowych.

Czekamy na dalsze zgłoszenia, wierząc, że polskie społeczeństwo w zrozumieniu doniosłej akcji pospieszy z ofiarami na ścigacz woj. łódzkiego.

Pamiętajmy: ścigacz woj. łódzkiego musi być pierwszy!

Na odcinku robotniczym

Łódź, 17. 5. W fabryce Braci Lange przy ul. Andrzeja 21, od trzech tygodni trwa strajk okupacyjny.

Na terenie zakładów Widzewskiej Manufaktury powiększono obecnie produkcję. Łącznie zatrudnionych jest 5.100 robotników.

Łódź, 17. 5. W dniu wczorajszym powstał strajk okupacyjny w składzie manufaktury Lipmanowicza (Nowomiejska 19).

PYTANIA, KTÓRE DOMAGAJĄ SIĘ ODPOWIEDZI

Czy była „swastyka" na boisku Union Turingu?

Polacy: Falkowski, Strzelczyk, Kaływak, Chojnacki, Królasik, Świętosławski w drużynie ligowej niemieckiego klubu

Łódź, 17. 5. Jest rzeczą charakterystyczną, jak żywo reaguje polskie społeczeństwo Łodzi na wszelkie wystąpienia i fakty, które godzą w naszą zwartość i siłę państwową. Byliśmy w ostatnim czasie świadkami zdecydowanej reakcji Polaków na niemiecką butę i żydowską arogancję.

Nastroje społeczeństwa polskiego Łodzi znamiennie obrazują pisma napływające do naszej redakcji i bezpośrednie wypowiedzenia w rozmowie z nami. Ostatnio otrzymaliśmy liczne dowody wysoce patriotycznego nastawienia Łodzian w związku z procesem Kurta Koschade z Union Touringu.

Czytelnicy wskazują na szereg charakterystycznych danych, pozostających w związku z działalnością wspomnianego klubu sportowego.

Zapoznajmy się z tymi głosami.

„SWASTYKA" NA BOISKU

„Chciałbym zwrócić uwagę Panów na jeden ciekawy niewątpliwie moment, który, moim zdaniem' — pisze nasz Czytelnik — rzuca interesujące światło na Union Touring. **Oto w czasie meczów jesiennych gracze Unionu grupowali się na boisku w ten sposób, że tworzyli „swastykę". Dziś już tego, oczywiście, zaniechano...**"

GRACZE POLACY OTRZYMUJĄ ANONIMY

„Trzeba Panom wiedzieć — przytaczamy inny głos — że w drużynie ligowej Union Touringu na jedenastu graczy jest bodaj sześciu Polaków. **Gracze ci, jak jest mi dobrze wiadomo, otrzymują liczne listy, wśród nich i anonimy, z wyrzutami, dlaczego grają w klubie, w którego zarządzie panuje filogermańskie nastawienie.**"

Jakich graczy Polaków ma na myśli nasz Czytelnik dowiadujemy się z dalszego ciągu listu:

„Union korzysta z takich graczy Polaków, graczy pierwszorzędnych, jak **Falkowski, Strzelczyk, Kaływak, Chojnacki, Królasik, Świętosławski.** Oni to, Polacy, stanowią siłę ligowej drużyny Union Touringu..."

CO BĘDZIE Z K. KOSCHADE?

Czytelnicy nasi zapytują też, jak ustosunkuje się zarząd Union Turingu do Kurta Koschade, który pozostaje pod niesłychanie ciężkim oskarżeniem. Czytelnicy pytają, czy zarząd klubu zamierza tolerować w swym gronie osoby w typie K. Koschade?

Czytelnicy zapytują także, jakie kroki zamierza przedsięwziąć zarząd Union Touringu, aby wykluczyć w przyszłości wystąpienia w rodzaju K. Koschade.

Sądzimy, że pytania te nie pozostaną bez odpowiedzi. (Ł)

Potęga niemiecka musi być rozbita

Przemówienie prezesa Zarządu Okręgowego Str. Nar. adw. Fr. Szwajdlera na ogólnołódzkim apelu członków Str. Nar.

Łódź, 17. 5. — Pod przewodnictwem dra Czesława Rostkowskiego, prezesa koła Stron. Narodowego Śródmieście, odbył się ogólnołódzki apel członków Stronnictwa Narodowego, poświęcony bieżącym sprawom politycznym. Po odebraniu raportu przemówienie wygłosił prezes zarządu okręgowego Stronnictwa Narodowego, adw. Franciszek Szwajdler, który w szczegółowy sposób omówił obecne położenie Polski, twierdząc, że Niemcy dokonały okrążenia Polski, a zachłanność germańska zapragnęła Gdańska i naszego Pomorza. Nie spodziewał się jednak Hitler, że naród polski da mu tak zdecydowaną, bezkompromisową odpowiedź. Naród polski silny, zwarty wałem swych piersi zagrodził drogi germańskiemu imperializmowi. W starciu z Niemcami musimy zwyciężyć, niemiecka potęga musi być zgnieciona.

Z kolei prezes adw. Szwajdler rozprawił się z żydostwem i socjalistami, którzy dziś tak zaciekle zwalczają Niemcy. Mówca wykazał, że żydostwo i marksizm walczą nie z germańskim imperializmem, ale z hitleryzmem. Celem ich jest zniszczenie hitleryzmu i zaprowadzenie demokracji, z którą prędzej się dogadają i znajdą wspólny język, a nie zniszczenie raz na zawsze niemieckiej ekspansji na wschód, która jest celem niemieckiej polityki bez względu na ustrój i rządy. W dalszym ciągu swych wywodów prezes Szwajdler wskazał na niecną robotę socjalistów, którzy obecnie w tych chwilach dla Polski groźnych dopuszczają się napadów na działaczy narodowych, jak to było w wypadku z radnym Antonim Czernikiem, którego na skutek podjudzań bojówka napadła i bezlitośnie pobiła.

W zakończeniu prezes Szwajdler nawoływał do jak największego zwarcia się organizacyjnego, aby odeprzeć nie tylko wroga zewnętrznego, ale również i zwalczyć wroga wewnętrznego.

Kpt. Leon Grzegorzak wskazał w swym przemówieniu, że naporowi zewnętrznemu podołać może państwo silne, zwarte, oparte o ustrój narodowy, przesiąknięte duchem patriotyzmu i nacjonalizmu.

Ostatni przemawiał radny Czernik, witany owacyjnie przez zebranych. Przemówienia wszystkich mówców spotkały się z entuzjastycznym przyjęciem. Odśpiewaniem Roty zakończono apel organizacyjny.

Niech się p. Kwapiński wzoruje na Zgierzu!

Łódź, 17. 5. — Stan zatrudnienia na robotach miejskich w tej chwili wyraża się cyfrą około 3.600 osób. W tym samym czasie w roku ubiegłym pracowało na robotach miejskich około 5.000 osób.

W porównaniu więc z rokiem ubiegłym przeszło tysiąc bezrobotnych nie znalazło pracy. Jak na razie nie ma widoku, aby bezrobotnych zatrudnić.

Wynagrodzenie robotników jest niezwykle niskie. Dla porównania zrobimy następujące zestawienie: brukarze zarabiają w Łodzi 8 zł dziennie, w Zgierzu po ostatniej podwyżce 8,40 zł, ubijacze i płyciarze w Łodzi po 6 zł dziennie, w Zgierzu również po 6 zł dziennie.

Jeśli weźmiemy pod uwagę, że warunki utrzymania w Zgierzu są niższe (nawiasowo przyznać trzeba, że i w Zgierzu zarobki są za małe) to przekonamy się, że w Łodzi robotnicy wykwalifikowani są pokrzywdzeni, że zarabiają poniżej norm.

W Zgierzu podwyżkę dla robotników sezonowych uzyskał zw. zaw. „Praca Polska". Również i w Łodzi zw. zaw. „Praca Polska" złożył obecnemu socjalistycznemu zarządowi miasta projekt umowy zbiorowej, przewidujący dla robotników niewykwalifikowanych podwyżkę płac do 6 zł dziennie, a dla wykwalifikowanych podwyżkę o 25 pct. Zarząd socjalistyczny nawet nie raczy na ten projekt odpowiedzieć.

Co ma na swoją obronę socjalistyczny magistrat? Czym może wytłumaczyć fakt, że niektórzy robotnicy sezonowi w Zgierzu, mieście 40-tysięcznym, zarabiają na robotach miejskich więcej niż w Łodzi, mieście 700 tysięcznym? (a)

Uniewinneinie niesłusznie oskarżonego

Ciekawy proces o zniewagę pamięci marsz. Piłsudsikego

Łódź, 17. 5. — Niezwykle ciekawy proces odbył się wczoraj przed Sądem Okręgowym w Łodzi. Jako oskarżony zasiadł Longin Pawlak, robotnik z firmy Duhle, któremu zarzucano, że w listopadzie 1938 r. oraz w kwietniu rb. wyraził się obelżywie o marsz. Piłsudskim.

Na rozprawie ujawniono, że to oskarżenie nastąpiło ze strony socjalistów-robotników, a w pierwszym rzędzie od niejakiego Kaczorowskiego, poprzednio już karanego za kradzieże w fabryce Poznańskiego. Kaczorowski i jego towarzysze, dla których narodowa działalność Pawlaka była solą w oku, w ten sposób chcieli zlikwidować przeciwnika. W wyniku jednak wszystkich badań prokurator Zimiński oświadczył, że nie daje wiary świadkom i zrzekł się oskarżenia.

Po przemówieniach obrońców oskarżonego, a mianowicie adw. Grochowskiego i apl. adw. Stanisława Kubiaka sąd uniewinnił Pawlaka.

Major Kandel na szlaku Warszawa-Ameryka-Łódź

Widzewska Manufaktura ma przejść w ręce kapitału obcego — Ejtingon jednym z udziałowców?

Łódź, 17. 5. Na jednego z syndyków Widzewskiej Manufaktury powołano majora Mariana Kandla. Poruczono mu stanowisko niezwykle ważne i eksponowane, mianowicie został dyrektorem sprzedaży.

Kto to jest p. mjr Marian Kandel?

Łódź przemysłowa zna go bardzo dobrze. Dla szerszej opinii jednak jest on homo novus, dotychczas bowiem obracał się na terenie warszawskim, wypływał poza granicami państwa szczególnie w Ameryce.

KARIERA MAJORA KANDLA

Po zwolnieniu z wojska, za czasów gdy w Ministerstwie Handlu i Przemysłu decydował Żyd Floyar Raichman, Kandlowi zlecono niezwykle ważny odcinek pracy. Został dyrektorem departamentu handlowego.

Czasy p. Raichmana dobrze pamięta szczególnie kupiectwo polskie. Major Kandel był tego Raichmana prawą ręką. Raichman upadł, a z nim razem odszedł z Ministerstwa Kandel, który tym razem wypłynął w Ameryce, gdzie go wysłano w specjalnej misji, celem nawiązania kontaktu z tamtejszym światem gospodarczym w sprawie wymiany towarowej. Na terenie Warszawy Kandel ukazuje się jako kierownik biura surowcowego. Na tym stanowisku trwa około 5 miesięcy.

Wróćmy jednak na chwilę do Łodzi. W tym też mniejwięcej czasie, kiedy major Kandel kieruje biurem surowcowym, powstaje „Gdyńskie Towarzystwo Handlowe" E. Bobkowicz, które skupia poważny obrót bawełną. Dyrektorem tego Towarzystwa jest p. Kordzik, szwagier majora Kandla. Towarzystwo Gdyńskie uchodzi w Łodzi za najpoważniejsze przedsiębiorstwo tego rodzaju. Obroty jego ostatnio sięgają milionów.

Na jednym z posiedzeń Sejmu przy rozpatrywaniu budżetu Ministerstwa Przemysłu i Handlu padają poważne zastrzeżenia przeciwko działalności biura surowcowego. Major Kandel opuszcza swe stanowisko, a kierownikiem biura surowcowego został płk Krause, którego działalność zaznaczyła się rozwojem na odcinku surowcowym.

SYNDYK WIDZEWSKIEJ MANUFAKTURY

Obecnie major Kandel został syndykiem Widzewskiej Manufaktury. Poruczono mu dział sprzedaży. O ile nam wiadomo, podobno major Kadnel do tej pory nie stykał się z przemysłem włókienniczym. Jego specjalnością raczej jest hutnictwo i górnictwo. Jak więc poprowadzi gospodarkę Widzewskiej Manufaktury najbliższa przyszłość pokaże.

Losy Widzewskiej Manufaktury jeszcze się nie zdecydowały. Mówi się, że ma przejść ona w ręce konsorcjum angielskiego i częściowo pozostać w rękach Konów. Również, jak donosi jedno z żydowskich pism, wnieść ma swoje udziały jedna z wielkich firm włókienniczych w Łodzi, utrzymująca stosunki handlowe ze światem anglosaskim (czyżby to był sam Eitingon?). Tak więc koło sprawy Widzewskiej Manufaktury znowu tworzą się zapory. Przedsiębiorstwo to ma znów stać się terenem rozgrywek kapitału zagranicznego, ma przyjść nowy kapitalista prawdopodobnie Eitingon. To nie jest rozwiązanie.

Widzewska Manufaktura winna być przejęta przez państwo, to jest jedyne słuszne wyjście, jedyne sprawiedliwe rozwiązanie. I tego oczekuje od czynników miarodajnych polska opinia społeczna.

Radio

Czwartek, 18 maja.

9.00 Transmisja nabożeństwa z kościoła św. Krzyża ks. ks. misjonarzy w Warszawie. Kazanie na uroczystość Wniebowstąpienia wygł. ks. prałat Zygmunt Kaczyński. Śpiewać będzie chór Świętokrzyski pod kier. ks. prof. Józefa Orszulika, przy organach Eugeniusz Langer; 11.00 Koncert życzeń Łódzkiej Rodziny Radiowej; 11.57 Sygnał czasu z Warszawy i hejnał z Krakowa; 14.15 Audycja dla dzieci: Piosenki wykonają siostry Burskie. Bajki wygłosi Mira Grelichowska; 15.30 audycja dla wsi: 1) Rolnictwo w Centralnym Okręgu Przemysłowym — pogadanka. 2) Trójka instrumentalna P. R.; 3) Jak się przygotować na przyjęcie letników — pogadanka; 17.20 Podwieczorek przy mikrofonie (z Poznania); 19.55 Pieśni ku czci Najświętszej Marii Panny; 20.25 Audycje informacyjne: wiadomości sportowe, dziennik wieczorny, wiadomości meteorologiczne, nasz program na jutro; 23.00 ostatnie wiadomości dziennika wieczornego.

Piątek, 18 maja.

11.57 Sygnał czasu z Warszawy i hejnał z Krakowa; 12.03 Audycja południowa; 14.00 Muzyka operetkowa (płyty); 14.50 Łódzkie wiadomości giełdowe i odczytanie programu; 16.00 Dziennik popołudniowy; 16.08 Wiadomości gospodarcze; 16.20 Rozmowa z chorymi ks. kapelana Michała Rękasa (z Wilna); 18.25 Wiadomości sportowe lokalne; 18.30 Komedia Aleksandra Fredry — wieczór XVII: „Dyliżans". Radiofonizacja Zenona Kosidowskiego; 20.35 Audycje informacyjne: Dziennik wieczorny, wiadomości meteorologiczne, wiadomości sportowe, nasz program na jutro; 22.55 wiadomości bieżące; 23.00 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego.

Tabela loterii

9 dzień ciągnienia 4-ej klasy 44-ej Loterii Państw.

I i II CIĄGNIENIE

GŁÓWNE WYGRANE

Stała dzienna wygrana 10.000 zł. padła na nr. 67653

75.000 zł.: 46997

25.000 zł.: 154543

15.000 zł.: 97104

10.000 zł.: 17722 28642

5.000 zł.: 53322 115961 130793 157705

2.500 zł.: 18377 25808 37462 41840 80869 90440 118071 128172 140704 161225 162237

2.000 zł.: 4810 16225 23551 23646 29414 29743 54594 60235 80192 89740 97720 121129 130212 134646 142877

1.000 zł.: 14868 15952 22511 23737 30758 32045 38418 39054 42018 44908 49486 50142 55995 60971 66832 72131 73073 77741 86416 88955 96382 96923 107352 115460 115497 117905 119641 123040 134812 139649 141729 158574 159545 161840 161877

WYGRANE PO 250 ZŁ.

9 71 162 267 97 302 424 688 750 811 1128 56 85 92 522 62 644 862 2005 129 239 398 506 615 735 37 91 3250 60 549 663 721 47 877 83 4135 91 224 532 91 636 772 74 83 851 5195 18 68 381 490 525 833 91 972 6006 340 511 67 76 697 99 798 853 63 98 7215 38 52 329 433 598 723 42 878 915 8043 229 316 89 461 71 621 827 38 45 87 928 60 71 9028 72 100 57 234 602 69 873 10260 319 541 46 68 673 707 99 914 16 36 11063 107 250 481 559 727 72 12191 263 331 408 66 509 734 83 803 7 52 98 919 13026 273 503 75 612 855 79 14023 128 81 201 424 43 500 22 91 31 83 15189 266 370 461 85 599 600 23 34 55 81 702 39 58 77 800 75 570 16034 80 88 100 49 289 445 590 670 80 95 845 954 17039 171 280 392 438 78 682 641 813 33 18022 29 115 38 349 421 88 554 71 610 19127 224 72 94 389 83 423 63 543 96 760 61 877 55 78 76 938 98 20019 71 385 507 745 41 57 871 924 48 21015 39 53 220 27 306 37 98 655 58 70 726 846 968 92 22370 411 88 558 616 48 737 58 93 833 23025 19 20 29 143 242 94 346 401 583 694 710 32 904 18 24153 247 382 444 56 67 546 796 923 52 64 25032 595 354 410 52 65 88 511 705 15 35 70 73 82 866 940 88 26126 323 76 456 40 501 600 1 2 81 99 727 820 27180 213 77 89 455 91 525 585 28027 133 258 354 694 879 951 29002 90 168 592 312 34 443 563 61 94 98 611 78 909 35 68 30390 432 66 538 63857 702 873 55 941 31095 97 319 61 430 59 669 88 583 807 914 32468 533 76 646 836 68.

33062 177 208 307 97 421 54 65 71 81 536 81 83 721 63 994 34043 48 103 6 8 52 76 360 71 89 541 64 661 934 54 35249 383 94 96 534 712 25 34 848 36026 263 324 444 58 75 583 95 737 46 809 920 55 37052 104 27 203 62 395 475 577 707 34 75 800 9 936 38004 421 53 503 16 68 704 86 818 81 39074 147 132 502 25 51 634 706 923 60 81

40000 18 65 196 204 25 492 603 880 92 41071 128 66 366 508 94 710 63 808 39 901 42048 348 564 655 784 875 900 43201 34 69 430 610 803 44005 75 83 159 293 367 473 81 529 644 55 6 720 888 910 23 45015 193 294 359 408 638 816 84 88 46042 154 385 716 828 83 924 75 81 47148 231 62 67 75 338 44 438 564 790 48060 156 200 55 385 98 501 644 744 68 49188 216 504 606 45 6 745 65 868 962 77

50092 168 343 99 445 5111 56 672 757 810 51233 334 42 49 402 586 720 41 74 79 882 903 52175 219 37 77 458 568 77 95 829 53 909 99 53108 55 74 357 478 574 607 69 845 90 54159 64 346 75 521 615 73 742 25 3 92 55033 201 394 443 782 835 908 56369 73 87 403 79 522 72 705 57088 243 374 90 478 542 678 879 916 58233 44 46 300 12 37 84 421 748 59084 184 332 94 446 567 716 55 800 901 69

60057 193 212 314 37 40 461 72 412 538 805 621 138 202 49 81 554 643 92 872 970 6 94 63044 54 63 22 366 423 56 569 658 786 829 95 64061 70 84 100 69 273 99 437 42 529 675 84 807 10

65038 51 149 264 434 611 727 86 849 60 66064 85 210 18 34 306 73 571 758 949 77 79 67023 60 426 538 43 670 79 828 58 68129 235 301 44 506 17 725 805 69014 39 149 53 409 632 44 750 838 87 70309 71 81 95 430 43 81 523 74 84 643 72 790 808 9 23 71238 83 344 60 85 425 634 54 72074 132 55 62 336 73 445 664 735 73084 105 84 97 241 63 305 35 549 662 793 846 930 51 74167 77 338 708 23 75012 208 29 464 891 76121 209 56 445 56 534 83 86 88 77064 451 688 801 901 78061 113 30 288 398 400 688 781 89 821 79188 320 39 750 97 921

80065 106 244 51 316 26 406 606 799 89 933 81027 29 109 330 40 411 738 68 82000 15 483 568 874 964 83122 28 201 69 300 36 728 40 800 39 74 84094 142 72 415 521 768 78 811 25 52 905 85065 105 18 211 27 365 447 66 98 593 667 820 28 86024 88 95 110 80 277 87 388 611 48 789 917 20 87137 220 24 319 47 410 36 540 87 88048 146 318 451 757 3 853 89411 50 591 669 723 34 64 864 918 38

90075 143 209 71 477 591 665 739 91009 165 201 350 81 501 607 11 778 849 58 918 92096 206 54 400 583 634 752 940 54 71 93040 393 449 68 508 35 47 48 745 94053 218 376 519 50 682 931 95088 94 206 91 426 753 821 927 96119 315 460 542 620 98 700 88 97025 69 100 72 307 67 491 548 60 711 778 94 98071 79 91 161 481 305 720 961 99200 40 47 359 431 514 38 637 789 90

100043 117 18 19 47 201 88 358 71 403 527 91 797 892 101004 47 142 79 260 64 99 383 405 52 510 52 759 88 889 992 102045 181 88 341 548 75 103047 163 87 231 83 84 360 551 64 230 804 44 67 928 104116 81 87 93 227 614 29 35 829 62 78 105124 74 395 436 97 601 32 97 855 70 908 106098 113 214 591 609 882 107081 132 84 241 64 305 466 505 53 74 694 737 55 394 108068 77 117 222 374 590 645 814 17 49 956 59 109001 2 86 142 226 78 339 51 618 65 769 894 981 84 110002 24 127 232 590 887 111092 159 451 611 99 742 838 920 74 112073 264 67 312 87 551 604 755 980 113093 191 329 76 808 114065 216 45 50 67 94 577 688 730 69 873 990 115069 98 127 251 328 522 41 74 94 617 65 116058 276 340 534 606 780 855 117195 226 382 456 514 38 621 42 795 896 903 118152 211 91 410 42 524 79 619 95 713 31 824 26 959 66 119187 429 606 8 73 84 91 766 825 944 54 120378 87 516 629 701 3 121204 50 424 635 45 122007 67 116 19 214 324 43 426 84 504 617 34 69 93 710 28 70 123048 291 316 34 494 565 854 69 84 983 124058 60 87 177 226 343 447 585 608 32 56 65 722 816 99 911 125199 257 389 425 37 504 97 99 667 69 761 825 126039 52 61 85 88 206 73 352 439 565 766 802 999 127103 51 647 58 755 966 75 128080 476 563 604 91 96 734 852 925 129043 262 65 70 351 478 510 60 64 770 884 98 935 51 130051 92 118 23 522 611 17 700 52 83 818 89 948 131005 46 102 39 57 273 352 66 425 47 61 664 708 9 132042 54 168 91 260 513 878 930 133149 243 69 347 446 678 811 89 962 134082 133 258 313 453 516 87 606 62 77 784 95

135211 48 80 449 520 83 755 838 136422 596 763 934 137035 109 203 311 535 40 55 86 99 772 808 25 32 80 902 42 51 138122 298 501 40 71 615 813 139029 104 23 209 57 58 305 500 83 603 70 760 899 959 140043 468 89 600 141129 33 451 701 30 62 85 807 142190 214 77 609 771 90 929 44 50 143227 327 30 455 509 711 58 990 144134 293 403 512 57 659 962 145006 66 295 554 56 632 97 805 14 146012 140 71 323 31 96 604 5 47 847 147324 77 95 477 590 702 836 47 63 148035 224 400 24 25 76 90 545 632 840 60 964 149074 210 347 532 56 614 68 58 98 707 39 823 60 949 150001 46 408 97 506 12 748 99 872 82 92 151023 44 119 331 24 64 513 613 798 875 152065 122 273 370 496 99 549 944 62 153116 288 336 37 442 63 71 690 747 55 800 154027 67 94 550 784 910 22 155027 213 411 42 43 651 779 847 916 86 156195 245 396 504 7 606 91 901 2 157062 78 193 217 436 60 72 521 93 632 925 158172 452 727 50 84 930 40 159168 78 322 487 513 36 70 609 11 19 85 750 84 958 160181 382 417 566 759 926 51 62 98 161064 155 262 318 94 528 617 844 86 88 92 162028 202 88 95 384 470 528 38 832 163117 89 92 201 310 44 495 514 655 790 808 68 164166 95 211 300 29 429 779 816

III CIĄGNIENIE

GŁÓWNE WYGRANE

Stała dzienna wygrana 20.000 zł. padła na Nr. 56055.

10.000 zł.: 71476 138563 100753

5.000 zł.: 13447.

2.500 zł.: 32611 102555 109487 140005

2.000 zł.: 12189 24035 34693 44654 84513 86323 87081 102960 102580 124705 130407 131804 139687 157439 163796

1.000 zł.: 3762 5893 10652 15976 19682 23915 32740 45681 51879 55405 59037 73534 76492 89026 89585 90172 93208 90994 93833 95361 95545 97139 98441 100652 112116 118212 117936 118131 122290 122715 129509 133439 136021 136090 137411 151872 152057 155104 153462 159585 160348 161252 163997

WYGRANE PO 250 ZŁ.

52 61 602 24 69 820 78 1039 208 18 48 762 889 2184 364 451 534 637 90 754 987 48 3160 324 49 408 904 9 94 4328 546 92 606 980 5044 216 372 698 622 805 7006 43 250 765 8243 488 91 678 841 917 9009 103 35 818 404 786 811 11036 205 348 421 572 811 12410 753 808 13152 94 763 14542 641 771 76 968 15271 826 960 16145 285 918 17155 943 18427 674 866 918 19416 60 844 989 20117 21 202 7 37 470 601 21270 74 696 746 98 22003 457 76 615 19 823 23039 66 170 584 934 24027 53 86 94 396 543 730 25105 293 487 548 854 26107 78 371 469 592 821 27054 337 408 772 86 69 991 28203 40 92 641 909 29067 546 887 30101 50 525 70 31057 141 435 732 976 32009 296 973 33372 400 34077 115 65 366 637 58 791 821 35009 85 494 36003 69 236 68 306 42 608 885 954 37328 566 93 814 93 994 38172 473 530 703 92 39000 128 70 227 54 71 356 729 857 959 40031 493 788 41225 341 434 42508 43112 767 936 44201 435 545 703 45041 181 300 10 80 682 874 46229 345 937 47556 911 48235 80 89 464 520 52 647 49086 385 793 812 969.

50023 179 667 51205 538 643 823 62223 616 530 46 467 563 688 781 75 965 64 54133 348 506 47 763 65014 649 773 833 56216 29 97 356 64 744 61 99 864 57657 729 801 931 58048 191 92 626 826 47 70 59150 213 55 301 43 6035 73 385 426 67 541 725 61482 726 94 881 62209 691 96 836 955 63120 84 414 616 755 846 64075 216 30 572 659 895 65052 329 826 946 66335 77 510 67044 430 724 96 841 909 68645 57 780 862 982 69096 195 616 767 70209 40 370 453 84 055 704 71151 63 505 72 83 603 7 771 72214 505 677 737 38 835 916 73025 56 70 208 517 606 942 74 74354 75030 224 656 790 866 904 76014 93 488 574 827 77898 78398 711 848 67 84 79182 334 547 80 604 58 785 808 986 80535 696 807 81099 286 878 960 82071 306 577 796 962 83071 158 363 623 783 975 84845 957 85047 141 216 717 99 86062 80 328 44 403 651 932 87337 729 34 88061 128 82 600 18 886 972 75 89043 90018 141 71 331 555 708 56 91249 91 667 87 782 828 92060 67 95 121 204 62 862 87 93285 376 793 94164 521 95003 222 50 435 596 96075 448 723 97002 357 424 43 565 697 716 98119 230 449 70 629 86 99166 77 689 870 918.

100229 542 796 101216 71 342 433 640 102496 563 92 103616 754 855 10415 343 30 48 105089 161 339 468 510 106135 479 877 107103 11 49 490 599 783 921 198052 58 557 995 109154 292 110119 25 406 510 738 111389 724 97 851 77 83 947 112253 498 602 714 113208 877 114303 450 594 625 745 900 115147 74 268 523 689 116267 745 50 823 117494 573 769 119107 214 0417 447 729 96 120101 246 411 529 614 121614 919 12295 12394 607 81 975 124368 685 940 125009 433 810 920 126146 303 413 742 127168 310 128273 581 809 120183 979 130309 400 584 60 85 854 131289 390 97 132500 78 741 133382 55 967 91 134328 453 63 525 942 135048 237 526 41 136311 58 454 137141 417 68 88 627 80 919 138267 423 72 83 724 139011 358 91 668 913 8 140142 240 649 141237 58 60 523 829 41 142038 284 909 134308 144153 427 527 62 97 145656 756 146956 147200 413 43 728 816 901 45 148210 305 747 64 846 149353 85 41 627 96 85 416 27 96 768 150177 348 89 92 843 951 151612 834 152152 225 68 452 558 756 960 15362 31 407 740 58 975 154138 236 390 617 824 155523 697 156356 629 702 157069 98 421 627 98 840 98 158168 563 882 159176 280 495 575 793 946 160290 707 161249 741 162363 409 163082 329 5278 72 164114 49 67 551.

IV CIĄGNIENIE

WYGRANE PO 250 ZŁ.

223 54 356 404 639 719 809 986 1223 73 303 37 86 408 536 757 818 2189 676 803 3038 142 358 766 4227 78 507 704 34 40 49 86 803 43 962 5153 369 445 518 670 881 6203 46 318 581 637 96 710 73 867 80 937 7007 36 326 354 452 589 8008 417 68 511 91 948 72 9026 27 88 202 417 620 29 760 98 10123 275 425 32 560 84 613 11118 60 331 88 460 643 949 13149 822 96 14254 428 697 935 59 15285 616 802 17114 566 838 18211 52 642 81 774 847 19101 289 453 87 537 76 20105 98 271 82 920 21086 378 416 872 22173 460 729 947 23087 141 279 481 535 733 802 901 24031 333 418 70 638 66 779 834 25304 55 445 589 889 26237 319 63 27196 286 383 440 592 819 52 28287 327 416 587 686 867 29836 30720 31810 32061 88 348 705 860 970 33018 128 92 427 727 28 834 71 34025 82 274 369 452 35450 735 36357 431 69 570 968 37130 428 80 733 38101 77 474 634 706 972 39150 220 347 50 714

40538 41014 228 331 58 60 416 524 930 42582 609 11 41 743 43336 47 86 90 461 541 44089 139 280 518 38 750 79 45270 468 705 815 923 46006 95 266 79 587 779 47146 56 245 499 585 761 48107 415 42933 49435 604 48 786 816 50232 37 304 560 51209 609 61 52180 684 53151 87 621 31 54243 49 439 511 55205 73 612 44 56234 79 82 321 789 911 57072 485 562 718 866 80 58004 22 31 9545 603 43 48 81 59283 319 509 95 746 75 976 60539 774 876 61160 380 417 27 62029 308 62 510 63042 326 70 412 682 98 743 64393 513 71 65906 93 66128 838 93 592 780 59 836 992 67294 68415 673 826 75 69156 93 259 93 360 704 978 70176 88 630 737 875 922 71200 475 544 931 72059 80 215 612 825 73037 100 224 492 544 778 922 74450 940 75173 489 876 76433 79 610 616 792 876 984 77324 471 530 798 78043 232 309 536 79006 54 208 359 455 722 819

80111 296 433 580 666 81177 297 79 537 717 44 82108 366 85 661 754 86 883 902 65 83060 80 84162 208 332 487 612 960 85035 55 783 98 805 910 86107 20 248 351 735 87022 204 28 343 530 88378 485 525 622 912 89236 97 461 632 795 835 90249 70 308 417 19 27 572 928 91259 300 806 907 92170 269 317 908 93208 463 686 710 875 94092 319 893 95149 431 863 78 96147 582 93 570 97066 186 201 302 6 576 91 750 98 721 991 98070 440 843 99016 21 256 412 17 808 911 38 66 100013 174 260 647 878 101391 400 866 963 102396 564 644 782 850 92 103060 374 667 743 834 41 104018 159 463 86 721 961 105106 346 504 761 106179 224 416 644 962 107135 60 78 414 96 697 833 108007 395 535 647 732 873 982 109114 234 110426 73 755 771 935 111188 230 99 586 87 760 921 89 112020 37 713 941 94 113123 440 78 560 68 704 45 114229 613 776 931 115175 567 629 948 116021 108 543 607 23 774 83 912 117074 525 58 634 765 882 118055 416 645 119692 622 31 848 120208 67 84 306 51 578 121145 78 313 758 818 87 935 122096 112 219 366 788 748 123069 764 75 124064 266 564 125164 326 712 126112 502 35 836 127504 48 128153 534 622 94 716 27 49 967 97 129061 233 401 632 130257 590 131220 132155 407 566 133319 75 134444 603 78 711 135047 86 238 334 71 483 635 99 703 874 97 905 85 136553 61 616 809 922 137231 302 782 912 88 138618 139110 721 972 69 140107 428 616 25 51 799 888 41020 66 410 39 532 82 718 142202 49 628 144778 865 451 35 145397 516 627 44 397 932 146274 479 537 76 730 848 955 148340 605 30 149027 67 462 807 150164 367 427 662 980 71 151261 652 949 58 94 152240 321 519 779 153180 52 439 849 79 154108 84 486 971 155211 300 4 70 38 468 586 635 156001 13 97 121 376 989 648 158026 35 141 337 463 664 158180 262 341 75 705 93 945 159060 362 529 943 63 160218 379 509 644 161043 289 317 812 162099 272 881 163009 113 653 844 164171 290 850 84 902 36

Tabelę Loterii Państwowej podajemy bez gwarancji

Ożywienie eksportu do Chin

Przemysł japoński, który ostatnio prawie w całości pracuje dla armii, siłą faktu musiał ograniczyć produkcję wielu artykułów, które jako konkurencyjne podbiły rynki w Chinach i na Dalekim Wschodzie.

Sytuacja ta spowodowała, że rynki te stoją otworem dla importu z innych krajów, zwłaszcza dla artykułów włókienniczych, wyrobów lnianych, kapeluszy itp.

Nasz przemysł częstochowski zainteresował się tymi nowymi możliwościami eksportowymi, nawiązując już odpowiednie kontakty, które niewątpliwie wpłyną na ożywienie naszego eksportu do Chin.

O rynki węglowe

(d) Londyn. (ATE). Bawiący tu wicemin. handlu dr Rose, odwiedził angielskiego ministra kopalń Geoffrey Lloyda. Przedmiotem rozmów była sprawa podjęcia na nowo rokowań o podział węglowych rynków eksportowych.

Poprzednie rokowania, które rozpoczęły się w marcu w Paryżu, w ramach ogólnych rozmów państw-eksporterów węgla, przerwane zostały w wyniku niemieckiej inwazji do Czecho-Słowacji. Polska wysunęła wówczas żądanie zwiększenia jej kontyngentu eksportowego w wyniku przejęcia zagłębia karwińskiego, produkującego 7 milionów ton węgla rocznie.

Nieszczęśliwe wypadki na Śląsku

Bielsko — W Bielsku na ulicy Pierackiego nieznany rowerzysta najechał na 75-letniego przechodnia Maksymiliana Frosta, który poniósł śmierć na miejscu.

Siodlarz Stanisław Kwias w Katowicach po spożyciu wędlin zmarł prawdopodobnie wskutek zatrucia. Wszczęto dochodzenia przeciwko rzeźnikowi, u którego Kwias nabył wędliny.

Kierowca parowozu Franciszek Schattschneider oraz palacz Sobecko, wracając po służbie z dworca kolejowego w Raciborzu wzdłuż toru, dostali się pod koła pociągu pośpiesznego, ponosząc śmierć na miejscu.

Na szosie między Połomicą i Mszaną spadła z roweru wskutek zasłabnięcia Franciszka Dudkowa, która padając na szosę doznała złamania kręgosłupa i w parę chwil potem zmarła.

Kandydaci na tron syryjski

(d) Londyn. (PAA) „Daily Herald" donosi, iż obok b. króla Albanii, Ahmeda Zogu, pretendują jeszcze do tytułu i stanowiska króla Syrii: Abdul-Medjid, krewny b. króla Hedżasu, Husseina, i emir Zeid, syn Husseina. Abdul Medjid korzysta jakoby z poparcia rządu francuskiego i tureckiego, jak twierdzi dziennik londyński.

Legendarne skarby króla Salomona

Francuskiemu egiptologowi udało się dokonać sensacyjnego odkrycia — Grobowiec faraona Sheshong — Skarby zrabowane ze świątyni jerozolimskiej

Jak donosiły już dzienniki profesor egiptolog ze Strasburga, Piotr Montet odkrył grobowiec egipski, w którym znajdowały się skarby króla Salomona. Skarby te zostały zrabowane przed 30 wiekami ze świątyni Jerozolimskiej. Grobowiec udało się odkryć prof. Montet obok świątyni Tanis.

WSPANIAŁA SIEDZIBA FARAONA

W miejscu, gdzie prof. Montet prowadził poszukiwania, znajduje się dziś małe osiedle zagubione wśród pustyni. Na tym samym miejscu w czasach, poprzedzających nawet kulturę grecką, istniały już wspaniałe pałace marmurowe, wiszące ogrody i bogate grobowce oraz świątynie poświęcone Horusowi. Była to siedziba faraona, jego dworu i kapłanów.

TAJEMNE DRZWI

Można wyobrazić sobie, jakie wzruszenie ogarnęło profesora, kiedy po długich poszukiwaniach stanął przed ciężkimi bronzowymi drzwiami wiodącymi do grobowca. Jednakże kiedy drzwi, po długich wysiłkach otwarto, rozczarowanym oczom archeologów ukazała się pusta sala, w której nie było nawet sarkofagu. Towarzysze profesora stali zrozpaczeni, on jednak zaczął młotkiem opukiwać ściany, aż natrafił na jedną z płyt, która wydała pusty dźwięk. Wybity w niej otwór, wychodził na długie ciemne przejście. Na końcu przejścia znajdował się dopiero właściwy grobowiec.

Na środku sali na wysokim piedestale stał srebrny sarkofag, po jego bokach zaś skromne 2 sarkofagi z bronzu. Dookoła rozmieszczonych było 5 waz, pokrytych hieroglifami.

ZŁOTA TRUMNA

Kiedy otwarto sarkofag oczom uczonych ukazała się trumna ze złota, a złota maska przykrywała twarz mumii, dokoła której rozmieszczona była broń i rozmaite przedmioty sporządzone również ze złota. Wazy wypełnione mumiami ptaków, nosiły napis hieroglificzny: Sheshong. Nie było już żadnych wątpliwości, że była to mumia faraona Sheshong, który walczył ze Salomonem.

TARCZE ZE ŚWIĄTYNI JEROZOLIMSKIEJ

Wśród skarbów odkrytych w grobowcu, znalazł profesor Montet 3 tarcze ze złota, wyraźnie nie egipskiej roboty. Jak się okazało, były to tarcze, zrabowane ze świątyni jerozolimskiej, o których wspomina biblia, a które zastąpione zostały tarczami z bronzu. Odkrycie grobowca faraona Sheshong stanowi jedno z największych odkryć w Egipcie — prócz mnóstwa dzieł sztuki, które wkrótce staną się atrakcjami muzeów, znajdują się tam również papyrusy, mogące rzucić wiele światła, na mało dotychczas znany okres historii Egiptu.

Zawody balonów wolnych

Warszawa. (Tel. wł.). Dnia 28 bm. odbędą się w Mościcach wzorem lat ubiegłych 11 krajowe zawody balonów wolnych. Z okazji tych zawodów przewożone będą paczki, które opatrzone zostaną specjalnymi stemplami. (w)

SPORT

Automobilizm

(sp) **Mazurek powrócił z Trypolisu.** We wtorek powrócił do Warszawy z Trypolisu Mazurek, zwycięzca międzynarodowego raidu do Trypolisu. P. Mazurek po odpoczynku przystąpi do treningu, aby wziąć udział w międzynarodowym Grand Prix, organizowanym przez Automobilklub Polski.

Gimnastyka

(sp) **Reprezentacyjna drużyna Sokoła jugosłowiańskiego,** która jutro rozegra zawody międzypaństwowe z reprezentacją Polski, wystawioną przez Sokoła polskiego, rozpoczęła swój pobyt w Polsce od złożenia wieńca na grobie Nieznanego Żołnierza.

Uroczysty ten akt odbył się we wtorek w obecności władz sokolstwa Polskiego, oraz przedstawicieli Tow. Polsko - Jugosłowiańskiego.

Drużyna jugosłowiańska przybyła do Polski z Paryża gdzie rozegrała zawody międzypaństwowe z Francją, które skończyły się przewagą zaledwie 1 punktu na korzyść Francji. Skład drużyny jest nadzwyczaj liczny, gdyż zamiast 8 zawodników przyjechało 12, aby do zawodów wstawić tych, którzy będą w najlepszej kondycji.

Zawodnicy polscy serdecznie witali swych jutrzejszych przeciwników i byli też obecni przy składaniu wieńca na grobie Nieznanego Żołnierza.

Lekka atletyka

(sp) **Centralny bieg narodowy rozegrany zostanie** w niedziele na dystansie 7000 m na Bielanach pod Warszawa.

Zawodnicy zakwalifikowani do biegu centralnego, startować winni we własnym ubiorze lekkoatletycznym, muszą posiadać świadectwa lekarskie, lub książeczki sportowo - lekarskie, które przed biegiem sprawdzone będą przez lekarza dyżurnego.

(sp) **Pierwsze eliminacje przedolimpijskie** odbędą się w Bydgoszczy w dniach 28 i 29 bm. Wydział sportowy P. Z. L. A. wyznaczył zawodników, którzy mają prawo startu w tej pierwszej eliminacji przedolimpijskiej, która równocześnie będzie eliminacją do meczu z Niemcami 17 — 18 czerwca.

W Bydgoszczy startować mają:

100 m — Zasłona, Danowski, Trojanowski (kadra olimpijska), Mozolewski, Tęsiorowski.

200 m — Dunecki (kadra),, Sulikowski, Poliński.

400 m — Gąssowski (kadra), Metelski, Zabierzowski, Śliwak.

800 m — Gąssowski (kadra), Mitelstedt, Winecki.

1500 m — Staniszewski (kadra), Kurpesa, Winecki, Flis, Wasilewski, Kramek.

5000 m — Noji, Kusociński, Soldan (kadra), Karwowski, Herman, Nowacki, Wasilewski.

10 km — Marynowski (kadra), Plotkowiak, Fiałka, Przybylski.

110 m płotki — Schmidt (kadra), Sulikowski, Haspel, Niemiec, Pajsker.

400 m płotki — Drozdowski, Maszewski, Niemiec, Zabierzowski.

Wdal — K. Hofman, M. Hofman, Garnuszewski, Chmiel.

Wzwyż — Kalinowski, Rejske, Siemiątkowski, Borajkiewicz, Mokszki.

Tyczka — Schneider, Morończyk, Mucha (kadra), Kluk.

Trójskok — Luckhaus, K. Hofman, M. Hofman.

Kula — Gierutto (kadra), Praski, Tilgner, Łomocki.

Dysk — Gierutto, Fiedoruk (kadra), Praski, Lewandowski, Lampe.

Oszczep — Gierutto (kadra), Gburczyk, F. Mikrut, Sokołowski, Żurek.

Młot — Węglarczyk (kadra), Kordas, Kocot, Mikosz.

Piłka ręczna

(sp) **Przygotowania do mistrzostw Europy w koszykówce,** jakie litewski związek koszykówki prowadzi w związku z organizowanymi przezeń mistrzostwami rozpoczynającymi się w Kownie w dniu 21 bm., są już na ukończeniu. Zawody trwać będą do 28 bm i zgromadzą 8 państw: Polskę, Włochy, Węgry, Francję, Estonię, Łotwę, Litwę i protektorat czeski.

Zawody rozegrane zostaną systemem punktowym tzn., że każda z drużyn walczy z każdą.

Prezydent Litwy Smetona przeznaczył dla zwycięskiej drużyny nagrodę w postaci szkatułki srebrnej, wykonanej na wzór starolitewskich skrzyń posagowych. Szkatułka jest bogato inkrustowana bursztynem.

Wyścigi konne w Brynowie

(sp) W czwartek — w siódmym dniu wyścigów konnych z totalizatorem w Katowicach rozegranych zostanie 8 gonitw.

Poniżej podajemy wynik zapisów:

Wojskowa z przeszkodami, dystans ok. 3.200 m: „Folga" — „Fala", „Granda" — „Jo jo", „Druh" — „Fortissimo", „Faszyna" — „Asti", „Galopada" — „Ama".

Płoty — dystans ok. 2.800 m: „Ondee", „Holmes", „Kubań", „Perzeus".

Wojskowa z przeszkodami — dystans około 3.600 m.: „Don", „Zelwianka" — „Belle Aneri", „Eros" — „Iciusz", „Elit" — „Lit", „Łucznik".

Płaska — dystans ok. 1.800 m: „Latopyrz", „Luna II", „Balila", „Patrycja", „Ambrozja", „Dzieweczka".

Przeszkody — dystans ok. 4.000 m.: „Koliba", „Doza", „Karapet", „Fifikus", „Klinga", „Arkadia".

Płaska - sprzedażna — dystans ok. 2.200 m: „Laguna", „Orfeusz", „Rinaldo III", „Róża II", „Okey", „Łoza II".

Płaska — dystans ok. 1600 m: „Czarna Pani", „Andrus III", „Arkadia", „Tesknota", „Carmenczita", „Palier", „Sulimka", „Panama", „Turenne".

Płaska — dystans ok. 2.200 m: „Talitha", „Jasień", „Olimp", „Avila", „Lir II", „Jeszcze raz".

Kalendarzyk imprez sportowych w Łodzi

(sp) Dziś w czwartek odbędą się w Łodzi i na prowincji łódzkiej następujące imprezy sportowe:

Piłka nożna: o mistrzostwo klasy A godz. 11 boisko SKS: S. K. S. — Wima; boisko WKS: WKS — Union Touring IB; godz. 17 boisko ŁKS: ŁKS — ŁTSG. W Pabianicach boosko Sokoła godz. 11: PTC — Sokół (Pabianice), a w Zgierzu: Sokół (Zgierz) Zjednoczone. Klasa B; w Pabianicach: Strzelec (Sieradz) — Kruszender godz. 17 oraz dalsze mecze o mistrzostwo klasy C.

K o l a r s t w o. Wyścig kolarski na przełaj ŁKS (powtórzony). Start o godz. 10 ze stadionu ŁKS. Wyścigi kolarskie S. S. Rapid na 50 i 25 km dla kolarzy licencjonowanych i posiadaczy kart wyścigowych.

P i ł k a r ę c z n a. Dalsze mecze o mistrzostwo Łodzi w szczypiórniaku męskim i żeńskim klasy A. Szczypiórniak męski boisko ŁKS 10.45: Żnicz — TUR. Szczypiórniak żeński boisko ŁKS godz. 11.45: ŁKS — Wima.

S z e r m i e r k a. Finał o puchar wojewody i tytuł mistrza łódzkich szkół średnich, godz. 15 w sali YMCA.

H i p p i k a. Ósmy dzień wyścigów konnych w Rudzie Pabianickiej. Początek o godz. 15.

A u t o m o b i l i z m. Otwarcie sezonu Łódzkiego Automobil-Klubu. Wyjazd do Sulejowa.

L e k k a a t l e t y k a. Bieg sztafetowy „Kuriera Łódzkiego" w parku im. ks. Poniatowskiego. Start o godz. 13.

Podróż prez. Roosevelta

L o n d y n (Tel. wł.) „New York Times" donosi, że prez. Roosevelt uda się w czerwcu w podróż po stanach zachodnich. Odbędzie on szereg konferencyj politycznych i gospodarczych.

Ogłoszenie.

W dniu 25 maja 1939 r. o godz. 15 odbędzie się w biurze Zarządu Gminnego w Czerwonaku **publiczny przetarg na wydzierżawienie alei czereśniowych** przy drogach: 1) Kicin — Kliny, 2) Czerwonak — Kicin — Wierzenica — 3)-Maruszka — Dębogóra. Warunki licytacyjne zostaną podane na miejscu. d 2255

Wójt: (—) Fr. Sauszek.

Nagłówkowe słowo (tłusto) 15 groszy, każde dalsze słowo 10 groszy, 5 liczb = jedno słowo, i, w, z, a — każde stanowi 1 słowo. Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 100 słów, **w tym 5 nagłówkowych.**

OGŁOSZENIA DROBNE

Ogłoszenia wśród drobnych: 1-łamowy milimetr 30 groszy.

Znak oferty naprzykład: z 18 923, n . 745, d 1790 i t. d. = 1 słowo.
Drobne ogłoszenia w dni powszednie przyjmuje się do godziny 10, w soboty i dni przedświąteczne przyjmuje się do godz. 8.45.

1. DOMY-PARCELE

Dom

dwumieszkaniowy pod dachówką 8000 bez stempla sprzedam Górczyn. Oferty Orędownik. Poznań zd 85 916

Jarocinie

dom piętrowy, 8.500 wpłaty 7.000 Otręba. Jarocin. Kilińskiego 2. zd 85 492

Podmiejskie

parcele budowlane 1) z maj. Strzeszyn — 8 klm od centrum Poznania — pięknie położone w pobliżu jeziora i lasów. Cena od 1.10 za mtr kw. łącznie z kosztami adiacentowymi (brukowanie ulic, chodniki, zieleńce) — spłaty do 20 lat. Stacja kolejowa w miejscu. Od przystanku tramwajowego w Golęcinie 20 minut. — 2) z maj. Plewiska — 7 klm od centrum Poznania — stacja kolejowa w miejscu, cena 60 gr za 1 mtr kw. — spłaty do 2 lat. — 3) w Kiekrzu — pięknie położone tuż przy jeziorze i Jachtklubie — cena od 1.10 zł za 1 mtr kw. — Szczegółowych informacyj udziela Gutsche — Pędowski. Poznań plac Wolności 11. telefon 58-15. Pg 5 154/5-20.50/51

Piekarnię

kolonialkę, budynki obszerne — murowane — wielkiej wsi kościelnej (bez konkurencji) powiecie Jarocin sprzedam za 15.000,— Otręba. Jarocin. Kilińskiego 2. zd 86 370

2. PIENIĄDZ

Wspólnika

uczciwego z kilku tysiącami poszukuję. Zgłoszenia Orędownik. Poznań zd 86 060

6. OŻENKI

Kawaler

lat 31 średniego wzrostu przystojny szatyn, samodzielny z mieszkaniem większym, poślubi sympatyczną, inteligentną religijną. Posag dla wspólnego dobra. Poważne oferty możliwe z fotografią, która się zwraca do Orędownika. Poznań zd 85 948

Wdowiec

bezdzietny, — pragnie zapoznać pannę lub bezdzietną wdowę do lat 40, celem ożenku, — własne mieszkanie, cośkolwiek gotówki konieczne. Oferty Orędownik — Poznań zd 86 159

Panna

przystojna, lat 25, o szlachetnym charakterze, brak znajomości, pozna pana rzemieślnika na stałej posadzie, najchętniej kolejarza — cel matrymonialny. Oferty Orędownik. Poznań zd 86 446

Panna

27 lat, gotówką pozna pana na stałej posadzie, cel matrymonialny. Oferty Orędownik. Poznań zd 86 383

Trzydziestoośmioletnia

4 tys — mieszkanie, pozna pana najchętniej kolejarza, cel matrymonialny. Oferty Orędownik, Poznań zd 86 382

Przystojna

24, wilką wartości 10.000 poślubi nauczyciela. Oferty Orędownik, Poznań zd 86 276.

Kawaler

mistrz ślusarski, posiadający dobrze zaprowadzony warsztat maszyn rolniczych, kamienicy wart. 40.000 — poślubi gospodarną, zgrabną, posażną pannę do 30. — Oferty Orędownik, Poznań zd 86 275

Kawaler

po 30 mechanik na stałej posadzie pragnie zapoznać pannę do lat 30. Cel matrym. Oferty Orędownik, Poznań p 253.

7. SPRZEDAŻE

Sklep

galanteryjno-łokciowy od zaraz sprzedania w powiecie łęczyckim. Oferty Orędownik. Łódź, pod „A. D." N 21 742

Letnisko

wśród lasów, jezior, niedrogo. — Kortus. Sieraków. Wieleńska. Ng 22 362-3

Motocykle



najnowsze modele 1939 „TWN — Triumph" 200, 250, 350 oraz „setki" bez podatku — prawa jazdy. Phänomen — Wul - Gum Hecker, również fabrykaty polskie „WNP" — „Zuch". Ceny najniższe — dogodne warunki

„Wul - Gum"

Poznań tel. 18-64. Wielkie Garbary 8. Pg 4073-12,322

„Ceres"

chleb żytni najzdrowszy do nabycia w każdym sklepie spożywczym. P 5106-54.161

Gospodarstwo

stumorgowe, zabudowania pierwszorzędne, inwentarze nadkompletne 16.000,— Oferty Orędownik. Poznań zd 86 344

Rzeźnictwo

przedmieściu Gdyni zaprowadzone sprzedam powodu innego interesu. Orędownik. Gdynia. N 21888

Auto - Rozbiórka

nowo założona firma poleca używane części samochodowe, podwozia konne, ogumione, proste osie, opony, detki, ceny konkurencyjne. Poznań. Dąbrowskiego 83/85, telefon 88-16. zd 86 392

10. MAJĄTKI

Gospodarstwa na sprzedaż

110 mórg 37 000 87 mórg 10 000, 80 mórg 34 000.— 84 morgi 14 000, 70 mórg 22 000 57 mórg 14 000 — 57 mórg 18 000.— 52 morgi 18 000 40 mórg 9 000.— 32 morgi 10 000, 9 mórg 4 000.— wille, domy, parcele, dzierżawy każdej wielkości do nabycia. Znaczek na odpowiedź. Józef Lipiński. Września. Warszawska 31. N 21 973

Gospodarstwo

60 mórg pszennej dom pięć pokoi, zabudowania masywne, 7 krów dojnych, miasto gimnazjalne, światło elektryczne, 22 000,— wpłaty 10 000,— reszta amortyzacja. Kwiatkowski Poznań — Wielka 18. P 5151-55.193

11. KUPNA

Przyczepkę

samochodową kupię o nośności 7—10 ton w dobrym stanie. Oferty, dokładnym opisem cena do Orędownika Gdynia. Ng 21 891

Kolonialkę

z urządzeniem lub bez z mieszkaniem w mieście prowincjonalnym kupię. Urbaniak, Szamotuły, — Dworcowa 42. N 22 366

Dom narożnikowy

w Bydgoszczy ze składem kolonialnym, restauracją, pełną koncesją, bez długów, wszelkimi przynależnościami jak: duży śpichlerz, stajnia, remiza, duże podwórze z zajazdem — pierwszorzędny punkt, wskutek choroby sprzedam. Cena 28 000.— Oferty Opałka. Bydgoszcz Kujawska 38 n 22 245

23. ROZMAITE

Mężczyźni!

Mój system daje pełnię sił męskich i energie nawet w wieku starszym. Zgłoszenia pod „Energia" Kraków skrytka 240. ng 10 109-10

24. NAUKA

„Buchalteryjne

Współczesne Wykłady". Warszawa, Nowogrodzka 48, gwarantują wielodziedzinową samodzielność — natychmiastowy warsztat pracy. Zamiejscowym korespondencyjnie. T 564

26. SZUKA POSADY

Ogłoszenia do 30 słów dla poszukujących posady w tej rubryce obliczamy po jednej trzeciej cenie drobnych

a) Służba domowa

Dziewczynka

do dzieci, posyłek lub lekkich prac domowych szuka posady. — Oferty Orędownik. Poznań zd 86 391

b) Inni

Przyjmę

stanowisko biuralisty, magazyniera lub inkasenta. Łaskawe zgłoszenia kierować do Orędownika w Łodzi pod „4100". N 22 119

Chłopiec

lat 17, zdrowy i silny podejmie się każdej pracy. Orędownik. — Łódź, „Sierotka". N 22 120

Ekspedientka

z branży kolonialnej o zdrowym i miłym wyglądzie szuka posady Leszno ul. Sułkowskiego 10, dla Niny. zd 86 059

Uczeń

ogrodniczy szuka nauki. Oferty Orędownik. Poznań zd 86 325

Elew gospodarczy

lat 21, obowiązkowy, szkoła Czernichów praktyka poszukuje od 1. 6. posady płatnej pod dyspozycje. Oferty Kurier Pozn. dg 2045 a

Stenotypistka - sekretarka

z praktyką biurową poszukuje posady. Zgłoszenia Agentura Kuriera Poznańskiego. Inowrocław. Ng 21 565

Ogrodnik

młodszy, biegły w swym zawodzie, zmieni posadę od czerwca, jako pomocnik lub samodzielny. Oferty Agentura Orędownika — Klecko. N 22 359

Fryzjer

męski, znający trochę wodną — szuka posady od 1. 6. 1939. — Oferty z podaniem warunków do Orędownika. Poznań zd 86 198

200,—

dam wyrobienie posady inkasenta, woźnego, kaucja, poważnym przedsiębiorstwie. Oferty Orędownik. Poznań zd 86 145

Panienka

miłej powierzchowności, energiczna, obowiązkowa, dobrej rodziny, początkami w handlu, poszukuje pracy ekspedientki, firmie chrześcijańskiej galanteryjnej. Poważne referencje lub kaucja. Łaskawe oferty Orędownik, Poznań zd 86 369



R. Barcikowski S. A. Poznań

ng 10 223/4

27. WOLNE MIEJSCA

Dwóch

szoferów kaucją 1000 złotych na większy, ropny samochód liniowy. Reflektuje się na pierwszorzędne siły. Zgłosznia Orędownik — Gdynia. Ng 21 889-90

Potrzebny

cukiernik samodzielny. Tuszyn k. Łodzi, Cukiernia Witold Siódmiak. N 22 118

Pomocnika-ekspedientkę

poszukuję kaucją do prowadzenia filii składu kolonialnego przy wolnym utrzymaniu. Zgłoszenia Orędownik, Poznań N 22 369.

Dziewczyny

wiejskiej do wszelkich prac domowych poszukuje apteka pod Poznaniem. Zgłosznia świadectwa pod nr. zd 86 448 Orędownik, Poznań.

Potrzebny

ślusarz, narzędziowiec precyzyjny. Oferty Orędownik. Poznań zd 86 492

Agentów

poszukuję, zarobek 10 zł, artykuł zaprowadzony. Stanisław Korzecki, Krotoszyn. N 9132

Pomocnik

fryzjerski młodszy, dzielny potrzebny zaraz. Zbierski. Września, Sienkiewicza. N 21 976

Mechanik

młodszy, wykwalifikowany na rowery i radio aparaty potrzebny zaraz. Lisiecki, Września, Warszawska. N 21 977

Pomocnik

krawiecki potrzebny natychmiast stała praca. L. Kalisz, Kostrzyn, Dworcowa. N 22 367

Pomocnik

lakierniczy powozowy na stałe potrzebny zaraz. Napieralski — Czempiń. zd 85 915

Pomocnik

fryzjerski potrzebny na stałe. Walenty Waligóra, Orzechowo, pow. Września. d 2254

Fryzjerka

dobra siła potrzebna, pensja 40.— miesięcznie, utrzymanie. K. Nowacki Swarzędz. Rynek 38. zd 86 217

Dziewczyna

starsza, pracowita zaraz do małego gospodarstwa. Oferty Orędownik, Poznań zd 86 315

Potrzebny

sumienny deputatnik na 250 mórg, możliwie z siłą zaciążniczą męską i żeńską od zaraz lub od 1-go czerwca. Jeske, Gulcz, powiat Czarnków. zd 86 080

Niania - pielęgniarka

do niemowlęcia potrzebna. Zgłoszenia Orędownik, Poznań zd 86 338

Krawiec

z kartą rzemieślniczą szuka spólnika. Zgłoszenia Orędownik — Poznań zd 86 182

31. ROZRYWKA



Anodówki

60 v. — 5,70
100 v. — 9,40
120 v. — 11,40

Żyrandole

nowe modele z Targów Poznańskich po cenach fabrycznych.

Patefony

walizkowe, ostatnie nowości na płytach

Radioodbiorniki

nowe rewelacyjne modele Telefunken na prąd lub baterie 115, raty po 10,— zł.



Rowery

w olbrzymim wyborze po cenach konkurencyjnych

poleca od 40 lat

Centrum - Kamiński,

Poznań, Stary Rynek 13-14. Asygnaty. Kredyt. Prosimy zważać na adres i firmę. Ng 21 995

Przepisowe

anteny zbiorowe tanio, fachowo

Radioodbiorniki Telefunken

oraz inne z najnowszej serii już od zł.

115,—

w obrębie Woj. Poznańskiego demonstrujemy własnymi samochodami

RADIOLAVOX

Poznań: Centrala Fr. Ratajczaka 14, telefon 32-15, Oddział Fr. Ratajczaka 15. (Pasaż Apollo). n 21 205

REUMATYZM?

BAYER

TABLETKI **ASPIRIN**

ng 20 986/7

Humor zagraniczny



— Przepraszam, pan umie prowadzić samochód?
— Niestety, bardzo mi przykro, ale nie mogę pani służyć
— Czy mogę w takim razie poprosić pana, by przez kilka minut pilnował mojego wozu? (M)

(Ric et Rac", Paryż).

programy radiowe

KRAJOWE

Piątek, 19 maja

Toruń — 10.00 koncert rozrywkowy — płyty; **13.00** dla każdego coś — płyty; **17.45** muzyka kameralna z płyt; **18.15** gra I. Paderewski — płyty; **18.25** sport; **20.00** rozmowa z słuchaczami.

Katowice — 5.30 montaż płytowy; **14.00** pog. sportowa; **14.10** koncert życzeń; **14.50** radiofonizacja kraju; **14.55** giełda; **17.45** z nauki o ziemi śląskiej; **17.55** w przede dniu zlotów młodzieży świetlicowej — reportaż; **18.15** muzyka polska z płyt; **18,25** sport; **20,00** „Prace w ogrodzie warzywnym" — pog.

Kraków — 8.10 płyta za płytą: **14.10** muzyka (płyty); **14.20** audycja dla dzieci: a) skrzynka, b) „Dzień dobroci dla zwierząt": **14.55** wiad. gospodarcze; **17.45** dokąd jechać w święto? — **17.55** „Edward Grieg — piewca Północy" — reportaż muzyczny; **20.00** sport; **20.05** „Błonia kolebką sportu krakowskiego".

Łódź — 5.35 muzyka (płyty); **14.00** muzyka operetkowa (płyty); **14.50** giełda; **17.45—18.00** literatura dla wszystkich; **18.00** lekkie piosenki w wyk. Sowińskiej; **18.20** jak spędzić święto? **18.25** sport; **20.00** Lecuona Cuban Boys (płyty).

Sobota, 20 maja

Toruń — 10.00 koncert rozrywkowy — płyty; **13.00** dla każdego coś — płyty; **18.00** „Wiślane zwady" — felieton; **18.15** muzyka — płyty; **18.25** sport; **20.00** „Praca Zespołu Przysp. Rolniczego w okresie lata".

Katowice — 5.30 montaż płytowy; **14.10** muzyka rozrywkowa w wyk. Ork. Rozgł. Katowickiej; **14.50** giełda; **18.00** muzyka kameralna; **18.25** sport.

Kraków — 8.10 płyta za płytą; **14.10** muzyka z Katowic; **14.55** wiad. gospodarcze; **18.05** recital fortep. M. Sacewicz; **20.00** sport.

Łódź — 5.35 muzyka (płyty); 14.10 muzyka rozrywkowa (z Katowic); **14.50** giełda; **18.00** Wesoły Dymek z Komina — „Na majówce"; **18.25** sport; **20.00** Gibbons ze swą orkiestrą (płyty).

OGÓLNOPOLSKIE

Piątek, 19 maja

6.30 aud. poranne; **11.00** „Olandry" — reportaż historyczny; **11.25** muzyka (płyty) **11.30** audycja dla poborowych; **11.57** sygnał czasu; **12,03** audycja południowa; **15.00** „Na szerokim świecie" — audycja dla młodzieży; **15.20** poradnik sportowy; **15.30** muzyka w wyk. Ork. Rozgł. Poznańskiej; **16.00** dziennik; **16.08** wiad. gospodarcze; **16.20** rozmowa z chorymi; **16.35** utwory klarnetowe w wyk. Czosnowskiego; **16.55** „Echa mocy i chwały"; **17.10** ludowe pieśni bułgarskie w wyk. Tani Natschewy; **17.45** skrzynka techniczna; **18.00** stylizowane tańce angielskie (płyty); **18.30** komedia Al. Fredry (wieczór 17): „Dyliżans"; **19.15** koncert rozrywkowy Ork. Rozgł. Katowickiej. Stanisław Kruzer, bas Trio akordeonistów; **19,45** odczyt wojskowy; **20.00** audycja dla wsi: „Pasieka w maju" — pog.; **20.15** d. c. koncertu roz.; **20.35** audycje informacyjne; **21.00** chór P. R. pod dyr. St. Nawrota; **21.15** Beethoven: serenada na flet, skrzypce i altówkę (z Torunia); **21.40** książka i wiedza; **21.55** reportaże z baletów: „Terpsychora na usługach dyplomacji"; **22,55** przegląd prasy; **22.58** kom. szyb. **23.00** ostatnie wiadomości.

Sobota, 20 maja

6.30 aud. poranne; **11.00** „Śpiewajmy piosenki"; **11.20** muzyka (płyty); **11.35** aud. dla poborowych; **11,57** sygnał czasu; **12.03** audycja południowa; **15.00** teatr wyobraźni dla dzieci: „Wiosenny deszczyk" — wesoła składanka; **15.30** muzyka w wyk. Ork. Hermana; **16.00** dziennik; **16.08** wiad. gospodarcze; **16.20** kronika literacka; **16.35** recital skrzyp. H. Schütza (Estonia); **17.00** nabożeństwo majowe z kościoła Akad. św. Anny w Warszawie; **18.00** „Co nam przyniesie letni sezon turystyczny" — pog.; **18.10** kobiece zespoły wokalne — płyty; **18.30** audycja dla Polaków za granicą; **19.15** koncert rozrywkowy Ork. salon. Chór mieszany i B. Nagujewski (wiolonczela); **20.00** skrzynka rolnicza; **20.15** d. c. koncertu (z Łodzi); **20.35** audycje informacyjne; **21.00** „Krakowiacy i górale" — zabawka dramatyczna ze śpiewami w 3 aktach Jana Nepomucena Kamińskiego. Muzyka Karola Kurpińskiego; **22.55** przegląd prasy; **22.58** kom. szybowcowy; **23.00** ostatnie wiadomości.

PROPONUJEMY LAMPOWICZOM

Piątek, 19 maja.

16.00 Lahti — Muzyka lekka. **17.25 Sztokholm** — Pieśni z tow. lutni. **18.10 Budapeszt** — Rosyjska muzyka baletowa. **18.15 Radio Romania** — Koncert orkiestrowy. **18.25 Droitwich** — Recital skrzypcowy. **18.30 Bruksela fl.** — Koncert solistów (śpiew i skrz.). **18.40 Kowno** — Muzyka rozrywkowa. **19.30 Londyn Reg.** — Londyński festiwal muzyczny **19.45 Sofia** — „Werther" op. Masseta. **19.50 Poste Parisien** — Przeboje Marty Eggerth. **20.00 Bruksela fl.** — Koncert orkiestrowy. **20.30 Hilversum I** — Koncert chóru i orkiestry. **Lyon** — Muzyka symfoniczna. **Praga** — „Fidelio" op. Beethovena. **21.00 Mediolan** — Koncert symfoniczny **Sztokholm** — „Mignon" op. Thomasa. **21.15 Bruksela fr.** — Koncert muzyki symfonicznej. **Ryga** — Muzyka operowa. **Wieża Eiffla** — Koncert kameralny. **22.00 Bratysława** — Muzyka lekka. **22.30 Budapeszt** — Muzyka cygańska **Luksemburg** — Recital organowy. **22.40 Droitwich** — Muzyka lekka **23.00 Radio Paris** — Muzyka popularna. **23.05 Londyn Reg.** — Koncert rozrywkowy. **23.10 Hilversum II** — Muzyka jazzowa **24.00 Kopenhaga** — Muzyka rozrywkowa.

Sobota, 20 maja

15.00 Ryga — Ulubione melodie. **15.20 Praga** — Wyjątki z operetek. **17.10 Budapeszt** — Koncert chóru. **17.35 Lahti** — Muzyka lekka. **18.00 Lublana** — Koncert rozrywkowy. **Rennes** — Koncert orkiestrowy. **Paris PTT** — Muzyka kameralna. **18.45 Droitwich** — Muzyka kameralna. **Monte Ceneri** — Koncert z płyt. **19.25 Budapeszt** — Koncert radioorkiestry. **19.30 Bratysława** — Słowackie melodie ludowe. **Londyn Reg.** — Utwory Mendelsohna. **Strasburg** — „Halka" op. Moniuszki (fragm.) **20.00 Lathi** — Dawna muzyka taneczna. **20.10 Bruksela fr.** — „Kwint Hawaju" opt. Abrahama. **20.15 Radio Romania** — Muzyka jazzowa. **20.30 Mediolan** — Koncert rozrywkowy. **Strasburg** — Koncert symfoniczny. **21.00 Rzym** — „Lo astuzie feminili" op. Cimarosy. **21.15 Luksemburg** — Koncert symfoniczny. **21.30 Londyn Reg.** — Londyński festiwal muzycz. **21.45 Sofia** — Muzyka lekka. **22.00 Kowno** — Muzyka taneczna. **Lahti** — Koncert rozrywkowy. **22.37 Poste Parisien** — „Pietruszka" balet Strawińskiego. **22.40 Hilversum II** — Koncert popularny. — **23.00 Bruksela fr.** — Koncert z płyt. **Droitwich** — Koncert popularny. **Oslo** — Muzyka taneczna. **23.05 Londyn Reg.** — Koncert rozrywkowy. **23.10 Praga** — Muzyka lekka. **24.00 Mediolan** — Popularne melodie. **Radio Paris** — Koncert z płyt.

Ogłoszenia 1-łamowy milimetr lub jego miejsce kosztuje: w zwyczajnych na stronie 6-łamowej 15 groszy, na stronie redakcyjnej (4-łamowej): a) przy końcu części redakcyjnej 30 groszy, b) na stronie czwartej 50 groszy, c) na stronie drugiej 60 groszy, d) na stronie wiadomości miejscowych 1,— zł. Drobneogłoszenia (najwyżej 100 słów, w tym 5 nagłówkowych) słowo nagłówkowe drukiem tłustym, 15 groszy, każde dalsze słowo 10 groszy. Ogłoszenia większe wśród drobnych poczynając od ostatniej strony, 1-łamowy milimetr 30 groszy. Ogłoszenia skomplikowane, z zastrzeżeniem miejsca — od poszczególnego wypadku 20% nadwyżki. Ogłoszenia do bieżącego wydania przyjmujemy do godziny 10,30, a do wydań niedzielnych i świątecznych do godziny 9.30 rano. Za błędy drukarskie, które nie zniekształcają treści ogłoszenia, administracja nie odpowiada. Ogłoszenia przyjmujemy tylko za opłatą z góry.

Prenumerata w Polsce z odnoszeniem gazety do domu miesięcznie (7 razy w tygodniu) 2,50 zł, za granicą miesięcznie od 5,00 zł do 6,00 zł (zależnie od kraju).

Adres redakcji i administracji Poznań, św. Marcin 70. Telefony: 40-72, 14-76, 38-07, 44-61, 35-24, 35-25; po godz. 19 oraz w niedziele i święta tylko: 40-72. Rękopisów niezamówionych redakcja nie zwraca. — W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków itp., wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a prenumeratorzy nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów lub odszkodowania. — Konto P. K. O. Poznań 200 149. Pocztowe konto rozrachunkowe: Poznań 5, nr kartoteki 08.



52)

Maniusia oderwała wzrok od dwóch uśmiechających się do niej pań, które także, oczywiście, tylko jej się śniły i nagle zupełnie blisko zobaczyła jakąś pochyloną nad nią męską sylwetkę.

— Panno Maniusiu — wionął we śnie, czy na jawie ten miły, cały świat wspomnień zamykający w sobie głos.

Zamknęła oczy, usta jej zbielały i zatrzęsły się. Zakołysała powoli na pół przytomną głową, nie chcąc wierzyć, że to już nie sen i dokończyła ledwie dosłyszalnym szeptem:

...jest pilny list do napisania.

— — — — — — — —

Taksówka jechała powoli słonecznymi ulicami, a Staś Brzeski po ojcowsku ocierając łzy własną chustką z bledziutkich policzków Maniusi, perorował i dowcipkował choć sam miał głos dziwnie niepewny i więznący w krtani.

Na kolanach Maniusi leżał olbrzymi bukiet róż z króciutkim telegramem: Dzień dobry, Blanchefleur. Tamara. I drugi bukiet, mniejszy i skromniejszy, z róż koloru jutrzenki dyszał całym niewysłowionym czarem polskiego sierpniowego poranka. Szczęściem zapierającym oddech i okrutnym, jak ból przejmował blady, łagodny błękit nieba, ciemna zieleń drzew, plamy słońca na wilgotnych, świeżo skropionych chodnikach, widok znajomych ulic, domów, sklepów, jasnowłosych, radośnie krzyczących dzieci, pięknych, wysokich i wytwornych kobiet i pięknych, wysokich i wytwornych mężczyzn, całujących je w rękę, podających im pęki kwiatów, pomagających wsiąść do dorożki.

Chuda, trochę rozczochrana stróżka w połatanym fartuchu, pilnie zamiatająca chodnik, wzbudziła bicie serca, jak gdyby była ukochaną od lat niewidzianą siostrą. Powłóczący nogami stary posłaniec, niosący komuś prawdziwy miłosny list i kosz kwiatów, był miły i drogi, jak nagle odnaleziony przyjaciel z dziecinnych lat. Bosa dziewczynka, wykrzykująca cieniutkim głosikiem cenę biednych, przywiędłych bukiecików, objawiła się zalanym łzami oczom, jak symbol odzyskanego, upajającego szczęścia.

W dzwonkach tramwajów, w tentencie kopyt końskich, w krzyżu zwinnych, biegnących z gazetami chłopców, w śmiechu i gwarze przechodniów było to samo oszałamiające, jeszcze nieprzytomne i wprost niepojęte szczęście.

Ledwie słyszała, co mówił ten bliski, miły, trochę zdławiony głos:

— No i przynoszą mi dziś niemal o świcie ten kolosalny bukiet białych róż i telegram dla pani. I gdyby nie ta opatrznościowa księżna i jej przedwczorajsza sążnista depesza z datą przyjazdu pani, nawet nie byłbym wiedział, kiedy, co i jak, niedobra panno Maniusiu. A czy pani wie, że stałem się dygnitarzem, prawą ręką dyrektora i że podniesili mi pensję aż o trzydzieści złotych miesięcznie? — żartował, niby to wesoło, siląc się na dawny humor ładnego i trochę lekkomyślnego chłopca. — Niech pani sobie wyobrazi, że nasza poczciwa „okularnica", panna Adela, dochrapała się nareszcie tego pensjonatu, o którym przez tyle lat marzyła. Jakaś jej daleka kuzynka przeniosła się na łono wieczności i zapisała pannie Adeli piętnaście tysięcy złotych. O mało, biedactwo, nie oszalała z radości. Odnowiła tę „Goplanę", przemeblowała i stale ma wszystkie pokoje zajęte. Cudem udało się jeden zarezerwować.

Taksówka zatrzymała się przed jakimś źle przez łzy dojrzanym domem. Uśmiechnięta dziewczyna (Boże, jakże polska, była ta okrągła, świeża, młodziutka twarz!) zabrała walizki. Maniusia, jak we śnie weszła na piętro i nagle znalazła się w objęciach rzęsiście płaczącej panny Adeli.

Na szeroko otwartych drzwiach błysnęły złote litery: Goplana. Duży, wesoły pokój z biało lakierowanymi meblami i pękiem gwoździków na biureczku musiał być, oczywiście, także snem. Przecież to na drugim piętrze, nad pensjonatem mieściło się dawne, kochane biuro na Wareckiej...

Maniusia posłusznie piła kawę, jadła chrupiący, słony od łez rogalik i uśmiechała się błędnie do opowiadającej coś ze sztucznym ożywieniem panny Adeli. Staś Brzeski, chodząc po lśniącej posadzce i paląc papierosa, perorował wesoło po swojemu. Udawał, że nie widzi zapadłej twarzyczki Maniusi, jej otoczonych sinym cieniem oczu, które tyle się napłakały, jej drżących ust, które na obczyźnie nauczyły się straszliwej modlitwy o śmierć. Śmiał się i dowcipkował, ale serce miał przepełnione gniewem i smutkiem. Bo z tej dawnej uroczej Maniusi, która zrobiła taką „bajeczną karierę", został blady, cichy, bolesny cień i trudno było na nią patrzeć bez ostrej żałości.



— Ledwie słyszała, co mówił —

Maniusia nie bardzo wiedziała, o czym mówią oboje i ostatecznie było jej wszystko jedno. Byle tylko nie przebudzić się z tego snu, byle trwać w tym nieprzytomnym, drętwym uszczęśliwieniu...

— A teraz proszę grzecznie obetrzeć nosek, umyć się i przyczesać — poprosił żartobliwie miły głos Stasia Brzeskiego. — Ja zaczekam w saloniku i za pół godziny przyjdę po panią, panno Maniusiu.

Oprzytomniała na chwilę i pomyślała, że ten głos był żywy, ciepły, jak gdyby nie śnił się, tylko naprawdę mówił na jawie, jak dawniej: Panno Maniusiu...

Kiedy cicho zamknęły się drzwi, weszła do łazienki i bezmyślnie, automatycznie umyła się, uczesała i przebrała. Ale nie mogła otrząsnąć się z odrętwienia, z dziwacznego, podobnego do białej, gęstej mgły stanu półświadomości. Usiadła przy biureczku i ukryła twarz w dłoniach. Byle tylko nie rozwiał się, jak dym ten duży, polski, jasny pokój, ozdobiony obrazkami, i kwiatami, ten gwar na ulicy, w którym przez otwarte okna wyraźnie słyszała polskie wołanie chłopca biegnącego z gazetami.

Zakołysała ociężałą, pustą głową. Jeszcze nie wierzyła, jeszcze nie umiała odnaleźć linii dzielącej sen od rzeczywistości. Kiedy na granicy obudzili ją urzędnicy celni, wszyscy pasażerowie, podróżujący w tym samym, co Maniusia, przedziale, patrzyli na nią ze zdumieniem. — Więc to Polska? To naprawdę Polska? — z nadzieją i trwogą zapytała jednej z tych, miłych starszych pań, jadących z nią razem od Wiednia do Warszawy. I w jej szeroko otwartych oczach było tyle bolesnego lęku i niewiary, jak w spojrzeniu człowieka, który wychodzi z ciemnicy na olśniewające światło dnia i nagle widzi słońce.

Latami tylko w snach, błądziła po srebrnych od księżycowego światła uliczkach Starego Miasta, biegła do biura, uśmiechając się do kwitnącej gałęzi znajomej akacji, upajała się niewysłowionym szczęściem świadomości: jestem w Polsce. I niewymowna słodycz tych snów pozwalała jej znosić ponure, gorzkie i ciemne życie, czekać cierpliwie przez cały dzień, aż zapadnie noc i błogosławiony sen znów ją otuli płaszczem utkanym z błękitu polskiego nieba i złota polskich gwiazd. I przez tyle lat z wyjątkiem kilku ostatnich miesięcy, przeżytych w czarodziejskim „klimacie" Tamary, nauczyła się wierzyć, że szczęście jest tylko w snach i boleśnie się lękać świtu, przebudzenia, ostrego dzwonka budzika w przyległym pokoju, ciężkich kroków ordynansa pod bramą ogródka.

W bezmyślnej pustce jej mózgu wstrząśniętego tyloma przeżyciami, zamroczonego odbierającym przytomność, podobnym do półomdlenia zmęczeniem pięciodniową podróżą trwał ten dawny strach, że za oknami znów zakołyszą się palmy i w pałającym już od wczesnego rana słońcu afrykańskim zacznie się dawna, dławiąca, jak zmora rzeczywistość.

— — — — — — —

...Ktoś ujął ją pod rękę i w milczeniu dokądś powoli prowadził. Weszła na piętro i zamarła. Kroki przycichły, stopy w przeszywającym wspomnieniu odnalazły znajomy, trochę za wysoki próg, chodnik w długim, wąskim korytarzu i inny próg. Biuro na Wareckiej...

Nie otwierała oczu, bo po co? Śnił jej się ten sen, który umiała na pamięć. Czyjeś ciepłe, opiekuńcze ramię prowadziło ją, jak ślepą w ten po tysiąckroć opłakany świat jej młodości, w wiosenny rozkwit jej osiemnastu lat, w jej jeszcze dziecinne smutki, łzy i radości.

Serce biło co raz mocniej, co raz gwałtowniej dawnym niedocenionym i niewysłowionym szczęściem, ale jakby skamieniałe powieki nie chciały się podnieść, aby nie spłoszyć snu.

Delikatne, a silne ramię posadziło Maniusię na jakimś krzesełku i znajomy męski głos powiedział miękko i ciepło:

— A teraz proszę otworzyć oczy, panno Maniusiu.

— Po co? — przecząco potrząsnęła głową. — Przez tyle lat tylko mi się śniło to ogromne, ogromne szczęście... Tylko w snach widziałam Polskę, Warszawę, czułam zapach bzów i rozmawiałam z panem w naszym biurze. Zawsze bałam się przebudzić i budziłam się z płaczem, że to był tylko sen... Boję się przebudzić, panie Stasiu...

— Proszę się nie bać i otworzyć oczy, panno Maniusiu.

Podniosła posłusznie powieki i jej cichy krzyk załamał się w łkaniu.

Siedziała przy swoim dawnym remingtonie, w tym samym, co siedem lat temu biurze. Parę róż pachniało w trochę wyszczerbionym, tym samym, co przed laty wazoniku. Przed maszynami do pisania stały znajome żółte krzesełka, a na balkonie domu naprzeciw tak samo kwitły czerwone pelargonie.

— Panie Stasiu — szepnęła zbielałymi wargami.

Pochylił się nad nią, pogłaskał z nieskończoną litością jej zbiedzoną, jasną główkę, zajrzał głęboko w oczy swymi dobrymi, polskimi oczami i śmiejąc się cicho, zapytał:

— Co się pani stało, panno Maniusiu? Taka pani jakaś bledziutka i zmieniona. Na pewno coś złego przyśniło się pani, prawda? Proszę się uspokoić. Sen mara, Bóg wiara, panno Maniusiu. Za chwilę przyjdą koleżanki i musi im pani pokazać pogodną twarzyczkę i wesoły uśmiech. I zabieramy się ostro do roboty, bo są pilne listy do pisania.

Patrzyła na niego szeroko otwartymi, jakby nie wierzącymi oczami i powtórzyła ustami bez kropli krwi:

— Panie Stasiu...

Uśmiechnął się tym serdecznym, polskim uśmiechem, którego, jak nędzarz kawałka chleba była głodna przez tyle, tyle lat. Pochylił się nisko, ucałował obie ręce Maniusi malutkie i zimne, jak lód i powiedział szeptem, walcząc z gwałtownym wzruszeniem:

— To był tylko sen. Tylko zły sen, panno Maniusiu.

Oran (Afryka) — Nizza, 1937 — 1938.

KONIEC

HUMOR

WĄTPLIWOŚCI UCZNIA

Piotruś wrócił ze szkoły.

— O czym nauczyciel wam dziś opowiadał? pyta ojciec.

— Pan nauczyciel wyjaśniał nam znaczenie przysłowia: „Z kim się zadajesz, takim się stajesz".

— No, i zrozumiałeś wszystko?

— Nie. Nie rozumiem jednej rzeczy. Jeżeli człowiek dobry zadaje się ze złym człowiekiem, to czy ten dobry staje się złym, czy też zły staje się dobrym?

NOWA metoda

Ponieważ innego
Sposobu nie mają,
Więc się dziś takiego
Na przykład chwytają:
Mianowicie, nasze
Chcą osłabić nerwy
Przez to, że będziemy
W napięciu bez przerwy! —
A więc propaganda,
Nagonka w gazetach,

Przez radio i z mównic,
Na bankietach, fetach,
Gadają i wrzeszczą,
Że niesprawiedliwość,
Że winien nasz upór
Nie żadna ich chciwość,
Poza tym, że jeśli
Doszłoby do chłosty,
My będziemy winni,
Oni nie — rzecz prosta! —



Te wykrzykiwania
Mają mącić spokój
I zmusić do stania
Ze strzelbą przy boku!
Cel tego jest jasny,
Nie trzeba tłumaczyć —
Wiemy nadto dobrze
Co ten „system" znaczy!
Wymyślili sobie,
Że gdy nas „wymęczą",
Gdy nas „zdenerwują",
Moralnie wycieńczą —
To wtedy im łatwo
Damy się wziąć w kleszcze
I może dziękować
Za to będziem jeszcze!
Otóż tutaj muszę
Zrobić obrachunek
Wszystkich dotąd „metod"
I wyliczyć „sumę"!
Cokolwiek wszak dotąd
Na nas wymyślili

Zawsze wyszło na jaw,
Że znowu chybili!
Nie pomogły żadne
Perswazje i prośby,
Nie pomogły także
Rzecz prosta i groźby,
Na nic były także
Różne obiecanki,
Wszystkośmy to brali
Za mydlane bańki —
Więc też nic pomoże
Ta „nerwowa wojna" —
Nasza brać zostanie
I nadal spokojna!
Bowiem jest w naturze
Każdego Polaka
Spokój, równowaga —
Moc nie byle jaka,
Co na żadne bujdy
Nabrać się już nie da,
I za żadne „strachy"
Spokoju nie sprzeda!



Niech się więc rzucają
Jak węgorz w więcierzu,
Nas na żadne „nerwy"
Nikt dziś nie nabierze!
Wszak najlepszy przykład
Macie moi mili
Z ostatniej bądź co bądź
Dość poważnej chwili!
Jesteśmy gotowi,
Gotowi i zbrojni —
I dlatego właśnie
Tak bardzo spokojni!
Wyjeżdżamy w pole,
Uprawiamy glebę,
Codziennym spokojnie
Karmimy się chlebem —

Gdy tymczasem oni,
Co nas gnębić chcieli,
Dawno już z koryta
Nerwów wylecieli!
To co dzisiaj robią
To w opinii świata
Godne największego
Jest dzieło wariata!
Czyli wniosek z tego
Jasny jest jak słońce:
Znów się okazało,
Że kij ma dwa końce!
Myśmy mieli „dostać",
Na-s nim chciano młócić,
Tymczasem ten „system"
Nagle się odwrócił!

My jak zwykle — bardzo
Równi i spokojni —

Gotowi na wszystko,
W silne ramię zbrojni —



Oni zaś nie wiedzą
Co już mają robić —

I w ten sposób na swój
Grzbiet bat kręcą sobie!

STANSO.



NA WYSTAWIE PSÓW W LONDYNIE
sensację wzbudziły te oto piękne dogi duńskie, należące do milionera angielskiego J. V. Ranka

Gestapo i dozorcy domowi

Przed kilku miesiącami na zasadzie specjalnego rozporządzenia podporządkowano w Niemczech służbę dozorców nocnych w zakładach przemysłowych i handlowych, bankach, fabrykach oraz organizację stróżów nocnych, portierów, dozorców domowych kontroli specjalnego wydziału niemieckiej tajnej policji państwowej (Gestapo). Na mocy, wydanego przez Himmlerą rozporządzenia wykonawczego Gestapo bada kwalifikacje osób zatrudnionych w dozorze wszelkiego rodzaju, ich przeszłość, w jakim stopniu zasługują na zaufanie itp. Poza tym Gestapo urządza specjalne kursy dla dozorców w celu wykorzystania ich jako organów pomocniczych w zbieraniu informacji pożytecznych dla niemieckiej policji, prowadzi dokładną ewidencję broni i ich rodzaju, wydanego osobom ze służby nadzorczej, kontroluje ścisłe wykonywanie wydanych w sprawach służbowych przepisów itd.

Jak podkreślają znawcy stosunków wewnętrznych Rzeszy, zarządzenie to, stanowiące poważne rozszerzenie wpływów Gestapo na nowe dziedziny życia niemieckiego, podyktowane zostało wzrastającymi w społeczeństwie niemieckim nastrojami opozycyjnymi, wobec awanturniczej polityki obecnego kierownictwa Rzeszy.

NASZA NOWELKA

Pociąg zatrzymuje się...

Pędzący pociąg nagle zwalnia biegu i wreszcie zatrzymuje się gwałtownie, aż szyby zadźwięczały w oknach i bagaże zakołysały się w siatkach nad głowami pasażerów. Prowadzący pociąg usłyszał sygnał ostrzegawczy przed wjazdem do tunelu.

— Co się stało? — pytała wystraszonym głosem jakaś piękna dama, siedząca do tej pory spokojnie na aksamitnej poduszce i patrząca w dal rozmarzonymi oczami. Wnet też znalazła się w gronie stłoczonych przed pociągiem pasażerów.

— Burza, którą widzieliśmy przed chwilą na horyzoncie, opuszczając Kearney szalała tak okropnie, że wjazd do tunelu, do którego mieliśmy wjechać w ciągu kilku minut, został zasypany ziemią — odparł konduktor expressu.

— Potrwa kilka godzin, zanim odrzuci się masy ziemi i będziemy mogli ruszyć w dalszą drogę. Po tym muszą być jeszcze szyny wypróbowane.

Jak to dobrze, że wyjechałam o jeden dzień wcześniej — myślała Cecylia Baruley, znana śpiewaczka, której zapowiedziany koncert był nie byle jakim zdarzeniem dla San Francisco i zadowolona wsiadła z powrotem do pociągu. Przyjaciele i wielbiciele jej talentu zamienili jej przedział w prawdziwy ogród, gdy żegnano ją owacyjnie na dworcu w Nowym Jorku. — Cecylia otworzyła szeroko okno, a oczyszczone przez burzę powietrze, chłodne i odświeżające owionęło podróżniczkę. Krajobraz pełen był fantastycznego uroku, bo z równiny wyrastał nagle potężny masyw gór Kocky Mountains i jak groźny olbrzym zasłaniał horyzont. U jego stóp okolica wyglądała jak barwny kobierzec.

Blisko stacji kolejowej widać było małe osiedle — kilka jasnych, małych domków. Wszystko razem wyglądało jak zaczarowana kraina! Cecylia wyglądając przez okno wspominała swoje — pozbawione radości — dziecinne lata. Myślała o szumiejącym strumyku, o łzach nad nim wylanych i o smutnych, minionych dniach. Ale później los stał się dla Cecylii łaskawszy i otrzymała w darze sławę i podziw niezliczonej rzeszy wielbicieli sztuki. Lecz czyż to wszystko mogło być namiastkiem za brak miłości rodzicielskiej i miłości do tego jednego, wymarzonego w snach młodości, wybranego przez serce?

Z goryczą potrząsnęła piękną głową — raczej chciała przestać myśleć o smutnych sprawach i nie rozdrapywać zabliźnionych ran. Życie dało jej przecież bogactwo i powodzenie, o jakim nie mogła marzyć nawet w najśmielszych snach.

Konduktor stwierdził, że przerwa potrwa kilka godzin, a nie można było opuścić pociąg i przejść się w stronę osiedla, które ciągnęło wzrok Cecylii jakaś przemożna magnetyczna siła. Te małe, w oddali leżące domki ludzkie miały dziwny urok.

Jak dziecko, chcące spłatać figla i iść zakazanymi drogami, tak i Cecylia szybko i niepostrzeżenie opuściła swój przedział i poszła w stronę stacji kolejowej.

Kiedyś — przed dziesięciu laty — młodziutka Cecylia również w ten sam sposób opuściła pociąg, który musiał zatrzymać się z powodu jakiejś przeszkody. I znów wraca Cecylia do wspomnień.

W cichym zakątku, niedaleko Troy mieszkała z ojcem. Pracował on od rana do wieczora nak książkami naukowymi, im poświęcał całą swoją myśl i nie miał nigdy czasu dla dziecka. Przeciwnie — widok córki gniewał jeszcze ojca, bo przez Cecylię matka umarła przy jej urodzeniu. Jedyny człowiek, którego profesor kochał naprawdę. Cecylia wzrastała bez ciepła i miłości, a w sercu miała tylko jedno życzenie — wydostać się z domu. Gdy express przebiegał między Montreal a Nowym Jorkiem. tęsknota za nieznanym światem wzmagała się w niej jeszcze bardziej, marzyła o wielkich miastach i ich barwnym życiu. I pewnego dnia spakowała swą małą walizeczkę i schowała skrzętnie w panieńskim pokoiku. Postanowiła wyczekiwać sposobności, śniąc o tym, aby express mógł się kiedyś zatrzymać przy domku budnika, gdzie zmieniano zwrotnice. I stało się pewnego razu, że mała Cecylia z dziesięcioma dolarami w portmonetce wskoczyła do nocnego expressu, gdy zwolnił biegu przy budce budnika.

Zmusiła ją do tego kroku wielka tęsknota za innym życiem. Jak lunatyczka jechała Cecylia w jakimś pustym, na wpół przyćmionym przedziale. Nikt jej nie zapytał dokąd jedzie, a kontroler biletów już spełnił swe powinności. Korzystając z zamieszania wydostała się z dworca wraz z innymi podróżnymi i nagle znalazła się w sercu wyśnionego miasta, wśród nocy i jej różnych niespodzianek.

Nowy Jork! Dziewcze szło godzinami przez miasto, nie czując żadnego zmęczenia ni głodu — tak dalece była zajęta tylu nowościami i wrażeniami. Aż nagle stanęła przed rzęsiście oświetlonym budynkiem, przepełnionym reklamami i napisami „Brodvay — Téatre". Z wnętrza dochodziły melodie jakichś pieśni, a Cecylia zasłuchana w nie poczęła również nucić. Aż nagle czyjaś ręka spoczęła na jej ramieniu i jakiś uprzejmy głos odezwał się.

— Little Baby — masz bardzo miły i ładny głos, z niego można by coś zrobić.

Wkrótce Cecylia siedziała w miłej kawiarni ze znanym impresariem mr. Poutem, który z uśmiechem słuchał głosu nieznanego podlotka i myślał sobie, że szczęśliwy przypadek nadarzył się dla nich obojga.

I Mr. Pouten dotrzymał obietnicy i z małej Cecylii Baruley, z „wędrownej ptaszyny" — jak ją zwykł nazywać — zrobił wielką śpiewaczkę. Nie zczarował się co do niej, bo cały czas poświęcała pracy i nauce śpiewu.

O tym wszystkim myślała Cecylia, idąc w stronę osiedla. Ktoś szedł naprzeciw niej. Jakiś mężczyzna spojrzał na pociąg, a potem na nią.

— Ach, jaka pani piękna — ten zatrzymany express przyniósł mi szczęście — mówił, idąc ciągle obok niej.

Cecylia musiała się roześmiać.

— Jestem malarzem i w ciszy tego uroczego zakątka szukam sposobności do pracy. Może pani będzie mogła mi przez pewien czas pozować!

W małym domku, u stóp gór siedzi Cecylia w pięknym atelier i pozuje młodemu malarzowi, który w zapale pracy rzuca śmiały szkic na papier.

— Musi być piękny portret i musi oddać całą piękność jej rysów! — mówi malarz. Minęło kilka godzin Wnet express odjedzie i Cecylia idzie znów w stronę expressu, a obok niej Clark. Kilka godzin razem spędzonych uczyniło z nich dobrych przyjaciół, a gdy pociąg zaczyna się posuwać, podają sobie jeszcze raz dłonie.

Los sprowadził ich razem i czują oboje, że wnet się zobaczą. Dwukrotnie zatrzymał się pociąg w szczerym polu — myśli Cecylia, ażeby szczęście mogło wejść w moje życie.

W. J.